

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

## Majątek narodowy i długi.

Dzisiaj, kiedy sprawy gospodarcze wysuwają się w całym świecie na plan pierwszy, ciekawie przedstawia się sprawa majątku narodowego, z jednej strony, i długów, trapiących różne kraje — z drugiej. Według ostatnich obliczeń, majątek Anglii wynosi ogółem 950 miliardów zł., Stanów Zjednoczonych — 3.900 miliardów, Francji — 630, Rosji i Japonii po 380, Niemiec — 530, Holandii i Szwajcarii po 65, Czechosłowacji 100, Szwecji 85, Polski 137 i Austrii 45 miliardów złotych. Razem wartość majątku narodowego powyższych 12 krajów wynosi kolosalną sumę 7.267 miliardów zł. Majątek zatem Stanów Zjednoczonych wynosi 53.7 proc. całego majątku tych państw, Anglii — 13.1 proc., Francji 8.7 proc., Niemiec — 7.3 proc., Polski — 1.9 proc. itd.

Majątek, przypadający na jednego mieszkańca, stanowiący o stopniu zaможności ludności, wynosi w Stanach 33 tys. zł., w Anglii 21 tys., we Francji 15 tys., w Polsce — 4.615 zł. itd. Jeżeli majątek, przypadający na mieszkańca Stanów Zjedn. wypadnie oznaczyć liczbą 715.1, Anglii — 455.0, Francji 325.0, Niemiec 190.7 itd. Są to kraje zatem bez porównania bogatsze od nas. Natomiast Rosja będzie stosunkowo od nas uboższa, gdyż tam majątek mieszkańca wypadnie oznaczyć liczbą 54.3.

Jakże przedstawiają się długi tych krajów? Długi Anglii wynoszą miljonów zł. 331.010, Stanów Zjednoczonych — 164.999 milj. zł., Francji — 116.500, Rosji — 58.500, Japonii — 23.169, Niemiec 17.147, Holandii — 10.783, Szwajcarii 8.560, Czechosłowacji 8.453, Szwecji 4.373, Polski — 4.145, Austrii 3.036 milj. zł. Razem długi tych 12-ty krajów wynoszą — 750.675 milj. zł., co stanowi 13.3 proc. całości ich majątku narodowego. Na jednego mieszkańca przypada dłuży w Anglii 7.349 zł., w Stanach Zjedn. 1.423 zł., we Francji 2.860, w Niemczech 271, w Polsce 140 itd. Jeżeli zadłużenie na jednego mieszkańca w Polsce oznaczyć liczbą 100, to dla Angliki odnośna liczba będzie 5.249.3, Amerykanina 1.016.4, Francuza 2.042.8, Niemca — 193.6, Czecha 443.6, Rosjanina 285.7 itd.

Długi, jak zaznaczono wyżej, stanowią 13.3 proc. majątku narodowego tych krajów. Nierównomierność w tej mierze jednak jest bardzo wielka, w Anglii bowiem wynoszą one 24.8 proc. majątku narodowego, we Francji — 18.5 proc., w Stanach Zjedn. — 4.2 proc., w Holandii 16.6 proc., w Polsce 3.0 proc., w Niemczech — 3.2 proc., itd. Oprócz zatem jednej Anglii gdzie długi wynoszą przeszło trzecią część jej majątku, wszędzie gdzieindziej stanowią tylko małą jego część. W normalnych też warunkach, przy dużej produkcji i dużych obrotach w handlu międzynarodowym, nie stanowiłyby one zbyt ciężaru. Ale właśnie o to chodzi, że wówczas gdy długi są wielkością stałą, a nawet ujawniają tendencję do wzrostu, zwłaszcza w czasach obecnych, gdy skutkiem nieplacenia oprocentowanie je

powiększa, majątek jest cyfrą niemiernie płynną, zależną od cen, popytu na produkty rolne i przemysłowe, itd. czynników. Ponieważ zaś kryzys obecny charakteryzuje przede wszystkim zastój we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, nie ulega żadnej wątpliwości, że kapitały włożone w różne inwestycje i przedsiębiorstwa, figurujące w aktywach majątku narodowego, są obecnie „zamrożone” i uruchomione być nie mogą.

Z ogólnej sumy długów na Anglię przypada 44.1 proc., na Stany Zjed-

noczone 22.0 proc., na Francję 15.5 proc., na Niemcy 2.3 proc., na Czechosłowację 1.1 proc., na Polskę — 0.6 proc., itd. Gdyby sędzić o położeniu gospodarczym każdego z tych krajów można by wnosić, że u nas jest może najlepiej, gdyż długi wynoszą tylko 3.0 proc. majątku, w Niemczech 3.2 proc., a w Anglii natomiast 34.8 proc.

Ale właśnie o to chodzi, że wielki przemysł Stanów Zjednoczonych czy Anglii, jakkolwiek unieruchomiony obecnie, przy zmianie konjunktury gotów jest ruszyć prawie natychmiast całą parą, natomiast nasz przemysł, nawet po uruchomieniu go, przedstawia się nader skromnie w porównaniu z temi krajami. R...

## Wspaniała papieska procesja Bożego Ciała w Cita del Vaticano.

Rzym. — Wczorajem w czwartek odbyła się po raz drugi od 1870 r. (ostatni raz w r. 1929) wielka procesja papieska Bożego Ciała.

O godz. 18-iej zgromadzili się wysoce

dostojnicy kościelni i inni uczestnicy procesji w bazylice św. Piotra. Krótko potem wszedł do bazyliki Papież w otoczeniu orszaku i gwardji szlacheckiej. Tutaj przybrał się w szaty pontyfikalne i wstąpił na podium przenośne i przyjął z rąk najstarszego kardynała diakona monstrancję z Przenajświętszym Sakramentem. Następnie opuszczył bazylikę św. Piotra na czele procesji.

Na czele szli żandarmi papiescy, oddział honorowej straży pałacowej, potem zakonnicy, duchowieństwo świeckie, kolegia duchowne, proboszczowie kościołów rzymskich, kapituły katedralne bazylik mniejszych, kapituły katedrane bazylik partjarchalnych z własnymi orkiestrami. Teraz rozpoczynał się właściwy orszak papieski — poprzedzany przez gwardję szwajcarską.

Za nią postępował prokurator pałaców papieskich itd. W końcu szli biskupi, arcybiskupi, patriarchowie i kardynałowie, poczem niesiono podium, podtrzymywane przez sediarów, przybranych z całą wspaniałością. Papież klęczał na podium i trzymał Sanctissimum.

Chociaż procesja opuściła bazylikę o godzinie 18-iej, Papież pokazał się w portalu dopiero o godzinie 19-iej m. 30. Procesja przeszła potem przez plac kolumnadę Barliniego, przecięła plask i powróciła przez lewą połowę kolumnady. U portalu był ustawiony wielki ołtarz, z którego Papież udzielił błogosławieństwa apostołskiego.

Wczorajem była fasada bazyliki św. Piotra zręściec iluminowana.

## 40 milionów dolarów pożyczki dla Austrii.

N. JorK. — „New York Times” donosi z Londynu, że Anglia, Francja i Włochy doszły do porozumienia w sprawie udzielenia Austrii pożyczki w wysokości 40 milionów dolarów, jak to zresztą obiecano już w Lozannie.

„New York Times” podaje powyższą wiadomość pod tytułem: „Austria otrzymuje pożyczkę, jako broń przeciw. Nazi (narodowym socjalistom)”.

## JUŻ LATO.

Lato. Już lato. Znowu jedno lato. Tam, na wsi, zboża szumia, kołysząc się dorocznym będa lepsze lub gorze urodzaje...  
ziemia się przystroila barwnie i bogato:  
Już wszędzie ustawione piękne dekoracje...  
Lato. Mój Boże! Znowu jedno lato.  
Serce zamiera, myśli nagle ustaje...  
Ach, ileż oddałoby się za to by raz jeszcze wrócić wakacje!  
Zobey cienie — tamte cienie — ożyły!  
Niechaj powróci stary, wasaty galowy,  
z którym się wymykałem przed świętem „na łowy”  
I smukła jasnowłosa kuzynka — „wcielone ideału kobiety”, —  
której pod okno ukradkiem korne znośłem buklety!  
niech ostatni żóraw studzienny zaskrzypl od podwórza;  
niech mię zburzony wiatrak powitą ze swego wzgórze;  
niech krzyż zapadły w ziemię stanie znów u przydrożnej mogiły;  
i niech zaszumi swą gestwą dawno wycięty las, Ach, gdyby cienie ożyły!  
...! żeby tamte konie przyszyły po mnie na stację...  
i żeby jeszcze choć raz były kiedys znowu wakacje...  
Gabryel Karaski



Procesja Bożego Ciała na Wlehradzie. Uczestnicy procesji w malowniczych kostiumach narodowych.

## Manewry 200.000 szturmowców hitlerowskich nad granicą czechosłowacką.

Praga. — Z granicy czesko-bawarskiej nadchodzą wiadomości o przygotowaniu organizacji hitlerowskich do wielkich manewrów oddziałów szturmowych i sztafet ochronnych narodowo-socjalistycznych. Mimo, że przygotowania te odbywają się w największej tajemnicy, to jednak na teren czechosłowacki przedostają się sensacyjne szczegóły tej wielce podejrzanej akcji. Jak słyhać, w manewrach tych mają brać udział nie tylko Bawarskie oddziały hitlerowskie, ale również sztafety i oddziały szturmowe, ścigające specjalnie w tym celu z Prus i zachodnich Niemiec.

Już obecnie zauważyć można na pograniczu silną koncentrację „brunatnych koszul”. Jak słyhać, w manewrach ma brać udział przeszło 200.000 (!) hitlerowców.



JAN KIEPURA słynny tenor polski, który w dzisiejszą niedzielę śpiewał będąc podczas sumy na Jasnej Górze.

# Prześladowanie Polaków w Niemczech.

## Nie wolno śpiewać po polsku.

Essen. — W Hamborn (Nadrenja) gdzie jeszcze dziś mieszka około 8.000 Polaków, miała się odbyć procesja Bożego Ciała, w której, jak co roku, mieli wziąć udział i Polacy z polskimi; sztandarami kościelnymi; i własną orkiestrą. W przeddzień procesji policja wydała zarządzenie, w którym zezwoliła na odbycie procesji pod warunkiem, że Polacy nie będą śpiewali pieśni kościelnych po polsku, oraz nie wystąpią z polskim sztandarem i orkiestrą. Charakterystyczne jest, że nie szkając tam Słowem pozwolono na udział w procesji z własnym; sztandarami i na pieśni w języku ojczystym.

Essen. — W Buir (Nadrenja) na zebraniu członków Związku polskich robotników rolnych, do których należą jedynie obywatele polscy, przybył zarządca jednego z pobliskich majątków, niejaki Weindorf w towarzystwie umundurowanego hitlerowca i oświadczył, że urzędowo rozwiązuje zebranie, ponieważ odbywa się ono bez zezwolenia policji. Oświadczył zarazem, że w przyszłości podobne zebrania mogą się odbywać tylko w języku niemieckim. Zauważyć należy, że dotychczas zebrania odbywały się zawsze bez uprzedniego zezwolenia policji i w języku polskim.

## UZNANIE GEN. BALBO DLA LÓTNICTWA POLSKIEGO.

Orbetello. — Minister lotnictwa Balbo, obejmujący komendę atlantyckiej napowietrznej eskadry włoskiej, która szykuje się do przelotu nad Oceanem, oświadczył dziennikarzom, że opóźnienie lotu przypisywać należy oczekiwaniu na właściwe warunki meteorologiczne, oraz na zawiedzenie o założeniu bazy dla hydroplanu, którą zakłada na trasie jacht włoski „Alice”.

Przy okazji rozmowy z dziennikarzami, minister Balbo mówił z korespondentem PAT-a, wyrażając żywe uznanie dla rozwoju lotnictwa polskiego oraz dla wspólnego przelotu nad Atlantykiem, którego dokonał kpt. Skarżyński.

W rozmowie wziął udział także jeden z

## MILJONY PANI!

używa z zadowoleniem jedynego środka przeciw pętlom, wągrowi i nieczystościom cery.

CREM I MYDŁO

# „LACTOLIN”

Nagrodzony wieloma medalami na wystawach w Paryżu. ZADAC WSZĘDZIE.

pionierów lotnictwa szybowcowego we Włoszech kpt. Nanmini, który z wielkim uznaniem odzywał się o szybownictwie polskim.

## Polska przystąpiła do rozejmu celnego.

London. — Przewodniczący delegacji polskiej na konferencję gospodarczą wiceminister Koc skłonił następujące piśmo do sekretarza generalnego konferencji.

„Mam zaszczyt zawiadomić Pana, że rząd mój przyłącza się do zasad wyrażonych w rezolucji, powziętej przez komitet Rady Ligi Narodów dla orientacji konferencji w dniu 12 maja 1932 r., jest zdecydowany podejmować — po czwarty od dnia 7 czerwca r. b. — jak również podczas trwania konferencji żadnej inicjatywy, któraby obecnie przyczyniła się do zakończenia wymiany międzynarodowej”.

Rozumie się, że to postanowienie nie przeszkodzi rządowi polskiemu do poczynienia wszelkich potrzebnych kroków, celem zapobieżenia sytuacji, które mogłyby wynikać z deprecjacji walut lub zarządzeń, które mogłyby być zastosowane w innych krajach, w celu zakazania, zmniejszenia lub dyskryminacji importu towarów lub produktów pochodzenia polskiego. Rząd polski będzie mógł wywodzić ten układ w każdej chwili po 31 lipca 1933 r., wypowiedzeniem miesięcznym pod adresem konferencji.

List ten oznacza przystąpienie Polski w dniu wczorajszym do rozejmu celnego na czas trwania konferencji.

## 4-ch ZABIJYCH I 30-tu RANNYCH W KOMUNIKACYJNEJ KATASTROFIE.

Liege. — W Verviers zdarzyła się katastrofa komunikacyjna, która pociągnęła za sobą śmierć 4-ch ludzi. Mianowicie tramwaj zderzył się z samochodem cięż-

## TELEGRAMY

KATOLICY NIEMIECY ZAKŁADNIKAMI HITLEROWCÓW W WALCE Z AUSTRJĄ.

Wiedeń. — „Völkischer Beobachter” jest zdania, że Niemcy hitlerowskie powinny zastosować wobec centrum metodę „oko za oko, ząb za ząb”. Na każdą repressję rządu austriackiego wobec hitlerowców austriackich powinna nastąpić odpowiedź we formie takich samych zabiegów władz hitlerowskich w Niemczech wobec przywódców centrum niemieckiego.

Już za kilka dni należy spodziewać się aresztowania przywódców centrum niemieckiego, a zatem katolików niemieckich, aby użyć ich jako zakładników w walce z Austrią.

## ARABOWIE PRZECIWKO ŻYDOM.

Jerozolima. — W związku z proklomowanym przez żydów bojkotem towarów niemieckich, grupa kupców arabskich zwróciła się do miejscowego konsula niemieckiego z prośbą o interwencję, by przedstawić handlowe firm niemieckich powierzchno kupcom arabskim.

## PIASEK ŻŁOTY POD ZURYCHEM.

Zurych. — W miejscowości Unter Emtringen pod Zurychem natrafiono w czasie robót ziemnych na drobne ilości złotego piasku. Obecnie prowadzone są badania, które wykazały, czy eksploatacja tych drobnych ilości będzie się opłacała na szerszą skalę.

## PRZEZ NIEBIESKIE OKULARY.

Zdaje się, że ile mamy niedziel w roku, tyle ich poświęciliśmy na specjalne obchody: jak „Dzień matki”, „Tydzień Czerwonego Krzyża” i t. p. Nawet obchodzimy „dzień zwierząt i ptaków”. Nie zauważyłem tylko czy w tym przepięknym rejestrze obchodów i „dni znaczków” znajduje się też dzień, święto, czy niedziela poświęcona „Człowiekowi”. Takim u zwyczaju szaremu człowiekowi, bez którego nicby się nie udało i nicby nie można zbudować. Sądze też, że kiedyś do tego dojdzie; jeżeli zrozumiano w końcu, że największym obrońcą Ojczyzny był „nieznany żołnierz”, tak samo najpożyteczniejszą jednostką w społeczeństwie jest ten nieznany ogółowy człowiek. Ten też wynagradzany skromny, milujący kraj i społeczeństwo, bez żadnego wyrachowania, bez żadnej kombinacji na podrywki i odnaczenie, bez pochlebstwa i szemrania wszystko i dobrze sprawujący za swych szefów, za swych podwładnych, za swych kolegów pochlebco, przięblich i urwopolców. Takich najpożyteczniejszych ludzi, którzy to właśnie są zawiązkiem tego „społeczeństwa”, o zdobycie którego tak „działacze” walczą, mamy pełno, zarówno w biurach ministerstw, jak i na najniższym „szczeblu społecznym”. Tu powiem nie idzie o kastę, o zawód, o inteligenta czy robotnika, gdyż wszędzie — a jednakowo żli i poradni ludzie.

Idzie więc tu jedynie o jednostkę, która we wszystkich poczynaniach i na każdym stanowisku, świadomie, czy nawet tylko podświadomie, ale czuje i postępuje po ludzku.

Może więc temu, dziś zwłaszcza, tak zafukanemu, zlekceważonemu, a tak niezbędnemu i pożytecznemu „człowiekowi” poświęcić też jeden dzień w roku. A gdyby przez to liczba ich się stała zwiększała, osiągnęłoby bodaj największy sukces społeczny, gdyż ich prawdziwi ludzie we wszystkim i na wszyst-

kich stanowiskach poczynaliby sobie jedynie po ludzku.

Ale nim to nastąpi, a przede wszystkim nim wyznaczony zostanie „dzień człowieka”, należy wypełnić nakreślony już plan obchodów, w którym największą atrakcją w tym roku będzie „Święto Morza”, do czego Cześćochowa już od kilkunastu dni z całym zapalem i gorliwością się przygotowuje. I wogóle chociaż u nas makontentów nie brak, jednak trzeba przyznać, że w naszym mieście wszystkie obchody są dość troskliwie obserwowane, a czego najlepszy dowód stanowi „Dzień Spółdzielczości” tak uroczyste obchodzony w zeszłą niedzielę. Nie mogłem też wyjść z podziwu, jako gorliwy kooperatysta, wychowany na propagandzie byłego kierownika „Jedności”, gdy słuchał apostołskich popostu słów, wypowiedzianych w moim programowej przez pana Stanisława Wojciechowskiego, pioniera kooperacji polskiej, byłego Prezydenta Rzplitej.

Sędziwy profesor Wojciechowski idee spółdzielczości wywodzi z nakazu miłości chrześcijańskiej, wypowiada się w sposób jaknajbardziej kategoryczny przeciw walkom klasowym, które zdaniem jego prowadzą ludzkość tylko na manowce i widzi w idei spółdzielczej pożądaną dźwignię przyszłego odrodzenia ludzkości. Ale stanie się to możliwe tylko wówczas, gdy ulepszą się dusze ludzkie i wzajemna miłość i szacunek zjednoczą obecnie rozdzielane tyłu sprzecznymi prądami warstwy społeczne w jedną bratnią gromadę, ożywioną wspólnym umiłowaniem dobra powszechnego...

Jakkolwiek nie miałem za złe przewodniczącemu, że nie dopuścił do polemicznych wywodów, to jednak czyż można się dziwić ostatnim mohikanom „Jedności”, że rwali się do głosu, by publicznie i natychmiast zastrzeż się przeciw wysłuchanemu przemówieniu profesora Wojciechowskiego. Bo czyż na to przez kilkanaście lat prowadziliśmy propagandę „Jedności”, miesając z blo-

tem i odsadzając od czci i wiary kupców polskie, żeby dziś wysłuchiwać wywodów o miłości bliźniego?

Czyż na to wydawałymi przez dłuższy okres czasu z pomocą subsydjów miejskich „Cześćochowianina” i szerzyliśmy bezwzględna propagandę przeciw własności miejskiej i zawyżnieniem wszelkiej własności prywatno-burżujskiej, żeby dziś wypowiadać się przeciw walkom klasowym? Czyż nie na to opowiadaliśmy miejskie rządy komunalne, że by samymi dojść do władzy i znaczenia, a przy każdej nadarżającej się sposobności ordynarnie wymyślać i pięściarni wygrażać przeciw dażeniom do racjonalnej gospodarki miejskiej? To więc dla tego, że nas usunęło od złobu, że polityka nasza w tej największej i najbogatszej kooperatywie w kraju doprowadziła „Jedność” do kompletnego upadku, mamy na gruzach tego naszego dorobku dziś łączyć się w jedną bratnią gromadę, ożywioną wspólnym umiłowaniem dobra ogólnego?

Zaprawdę, refleksje to dla mnie nie bardzo wesołe, jeżeli rzeczywiście pomysłcie, że pomimo bezwzględnie wrogiego stanowiska kooperatywy do handlu prywatnego, dotychczas nie było wypadku, aby który z dygnitarzy naszych rzucił się już nie tylko z piętego, ale nawet z pierwszego pietra głową na bruk, lub pragnąc się uwolnić od represji duchowej za niepopelnione winy szukał ukoniewania w głębiach wodnych, by rehabilitować poczynania i straty spółdzielni, jak to ma miejsce co pewien czas w przedsiębiorstwach prywatnych.

Ale też kooperatywy i spółdzielnie mały w Polsce ten specyficzny przywilej, że niekoniecznie idzie o to, aby ich członkami było z tem dobrze, ale żeby za to pracującym w spółdzielniach było całkiem przyjemnie i dostatnio.

Może więc dla tego profesor Wojciechowski pragnie, żeby nie tylko w spółdzielniach zaistniał sprawiedliwy i jednolity dla wszystkich stosunek, ale aby i same spółdzielnie były ożywione

wspólnym umiłowaniem dobra ogólnego.

Oczywiście takie zalety same nie przychodzi i trzeba nieraz dobrze nad sobą popracować, żeby się do tego przyzwyczaić, lub tego, co nie zdobyte uczciwą pracą, sobie nie przywłaszczając. Najlepiej też ćwiczyć się w tem w młodości, a zwłaszcza zaprawiać do tego nasza młodzież szkolna. To też z wielkim zadowoleniem przyjąć należy wiadomość o powstaniu w naszym mieście „Tow. Miłośników przyrody”. Kto kocha przyrodę, roślinność i kwiaty, temu łatwiej pokochać zwierzęta i ludzi. Dlatego też te pierwszorzędne zalety należy wpaść w dzieci, w młodzież szkolną. Kwiaty, plantacje miejskie są własnością ogólną pielegnuje się je nie tylko dla upiększenia miasta, ale i dla zdrowia jego mieszkańców, o czem każdy wiedzieć powinien. Krzywdę więc wyrządza sobie samemu ten, kto niszczy lub obelżyli patrzy jak inni niszcza drzewa, krzewy i wszelką roślinność miejską. Wielu z nas było zagranicą, a najwięcej u nieprzychylnych nam sąsiadów Niemców. I musimy im to przyznać, jak szanują wszelką roślinność i cudzą własność. Przed 70 laty pewien ksiądz katolicki w Bawarii podjął akcję ze swemi uczniami religij w klasie, żeby co rok wysadzić pewną przestrzeń drogi drzewkami owocowymi. Od tego czasu tak się ten piękny zwyczaj przyjął, że dziś wszystkie drogi w całym kraju niemieckim wysadzone są pięknymi drzewami owocowymi. Ale tam nikomu nie przyjdzie nawet na myśl, żeby bez pozwolenia lub wiedzy dzierżawcy tych drzew zerwać sobie samemu i bezpłatnie owoców.

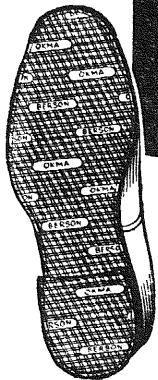
U nas zaś jeszcze teraz musza władze poucażać, że umajanie gałęziami koni, rowerów, aut i t. p. pojadów grozi do różnami karami administracji za niszczenie drzewostanu leśnego i przydrożnego. Spodziewać się też należy, że nowopowstale Tow. Miłośników Przyrody w Cześćochowie w dużej mierze przyczyni się do uzdrowienia stosunków, jakie w tej dziedzinie jeszcze u nas panują.

Wasze obuwie,  
a w szczególności  
wasze nogi,  
powinności chronić.  
Elastyczniejsze,  
trwalsze i tańsze  
od skóry są.



# Berson

## OBCASY GUMOWE



Nowość!

Skóra gumowa Berson Okma  
do trwałego podzielowania jest  
nieprzemakalna, nie ślizga się i  
jest trwalszą i tańszą od skóry!  
Ceny znacznie zniżone.

Wyrób krajowy.

**Bez krwawej operacji i bez bólu.**

**Matki!** ratujcie wasze zdrowie i wasze dzieci, przysięgajcie aby nie było zapóźno. Zaprobowane jest groźne, przepuklina stała się wielką i spowodować może uwłaznienia, zgon, nawet i śmierć. Dla chorych na ryparię specjalnie nasze gumowe. Po operacjach siepię książki opaski (Gonarda). Nasz kryzys i wienie kroczenia goręty ortopedycznej. Na płaską stopę władzki.

**Ważne dla Pań!** Jaz nadeszły z Paryża oryginalne modele biodrówk najnowszego kroju dla upiększenia i uszczuplenia figury. Posiadamy na składzie wielki wybór modeli biodrówk i biustonoszy. Ogładać można w Zakładzie Ortopedycznym Dyr. S. RAPAPORT, Piłsudskiego 15.

Prosimy o odwiedzenie naszej wystawy, pasów przy ul. Aleja 18 w sklepie konfekcyjnym pana Tenczewskiego.

mi artykułami wywozowemi. Według do-tychczasowych obliczeń szacują szkody na milion franków szwajcarskich.

**Hitlerowcy zapowiadają likwidację stronnictwa centrum.**

Berlin. — W organie urzędowym stronnictwa hitlerowskiego „National-Sozialistische Korrespondenz” ukazał się dziś artykuł jednego z wybitnych współpracowników Hitlera, dra Hugesa, który z brutalną szczerością odsłania właściwy program wewnętrzno - polityczny obecnego rządu, który, wedle słów p. Hugesa przedstawia się następująco:

„Wszystkie stronnictwa polityczne muszą zniknąć z powierzchni życia politycznego Niemiec, a zostanie tylko jedyne stronnictwo narodowo-socjalistyczne. Jest rzeczą nie do pomysłenia (!), aby przeciw woli naszego naczelnego wodza Adolfa Hitlera mogły istnieć jakiegokolwiek odrębne prądy. To powinno zrozumieć również stronnictwo centrum i we własnym, dobrze zrozumiałym interesie powinno przystąpić jak najrychlej do likwidacji swoich organizacji, w przeciwnym bowiem razie narazi się na przymusowe rozwiązanie(!)”.

Artykuł ten wywołał w berlińskich kołach politycznych olbrzymie poruszenie.

**Tajemnicza zaraza**

wybuchła w południowej Hiszpanji. Madryt. — Z Malagi donoszą i nieznane dotąd epidemii, która grasuje już od kilku tygodni w południowo-hiszpańskiej miejscowości Alore.

Choroba ta, podobna do ostrej grypy, wywołuje objawy paraliżu, oraz zapalenie opon mózgowych.

Dotychczas zmarło na tajemniczą epidemii, wobec której lekarze stoją dotąd bezradni, 39 osób na ogólną liczbę 2.000 mieszkańców miasteczka. 150 chorych znajduje się w ścisłe odesparowanych oddziałach szpitalnych. Codziennie notowane są nowe wypadki zachorowań.

**MOST ZAŁAMAŁ SIĘ POD WYCIECZKĄ SZKOLNĄ.**

Bratysława. — W miejscowości Wielkie Berezny na zachodniej Słowacjiżniewydarzyła się wczoraj niezwykła katastrofa. Mianowicie stary drewniany most nad rzeką Wagiem załamał się w chwili, gdy przechodziła tam wycieczka szkolna w liczbie 36 dzieci i 2 nauczycieli. Wszy-



**Zdrowe lub niezdrowe zęby decydują o urodzie**

Czy jest piękność bez zdrowych, pięknych zębów? Obowiązkiem każdego człowieka jest zachować zdrowie zębów przez staranne utrzymywanie ich w czystym stanie. Właśnie w tym celu stworzono pastę do zębów Colgate, która bez zarzutu spełnia swoje zadanie. Resztę trzeba pozostawić lekarzowi dentystycznemu, którego należy odwiedzać dwa razy do roku.

Dzięki swej specjalnej, właściwości czyszczenia pasta Colgate usuwa szkodliwe resztki pokarmów z najbardziej ukrytych szczelin, pod międzyzębami! Należy jeszcze kupić tubę pasty do zębów Colgate, której miły aromat sprawia specjalną przyjemność.

**COLGATE'S RIBBON DENTAL CREAM**

Wymawiac kolgejt  
**PASTA DO ZĘBÓW**

żarówym, wskutek czego wypadł z szyn i przewrócił się. Z 40-tu pasażerów 4-ro ludzi zostało zabitych na miejscu, w tem jedna kobieta została całkowicie zmasakrowana, zaś pewnej małej dziewczynce odcięto głowę, 30 jadących odniosło rany, przyczem stan 8-miu jest prawie beznadziejny.

Winę w wypadku przypisuje się motorowemu, który również zginął. Nie zahamował on tramwaju na bardzo niebezpiecznym zakręcie, znanym z licznych katastrof.

**Roosevelt dyktatorem gospodarki amerykańskiej.**

Waszyngton. — Obrady kongresu przerwano, nie oznaczając terminu wznowienia.

Przed zamknięciem obrad prezydent Roosevelt wyraził członkom obu Izb podziękowanie za współpracę i pomoc okazaną mu przy wprowadzeniu w życie programu, mającego na celu zwalczanie depresji gospodarczej.

Jak z innych źródeł donoszą, kongres amerykański odroczone został do przyszłego roku — po przyjęciu ostatnich wniosków w myśl życzenia prezydenta.

Tem samem na przeciąg najbliższych sześciu miesięcy prezydent Roosevelt będzie faktycznym dyktatorem gospodarki amerykańskiej.

**100 DZIENNIKOM NIEMIECKIM BĘDZIE ODEBRANY DEBIT W CZECHOSŁOWACJI.**

Praga. — Oficjalny organ praski „Lidove Noviny” donoszą, że dziś jutro ukaże się rozporządzenie rządu czeskiego, zabraniające debitu na terenie Czechosłowacji przeszło 100 dziennikom i czasopismom niemieckim. — Zarządzenie to ma być odpowiedzią na ostre represje władz niemieckich wobec prasy zagranicznej, przyczem najbardziej ucierpiąla prasa czeska. Pod powyższy zakaz podpadają między innymi „Berliner Tageblatt”, „Vossische Zeitung”, „Frankfurter Ztg.” oraz wszystkie wielkie pisma narodowo-socjalistyczne, jakoteż wydawnictwa ilustrowane.

**OLBRZYMI POŻAR MAGAZYNÓW CELNYCH NA GRANICY WŁOSKO-SZWAJCARSKIEJ.**

Medjolan. — W magazynach włosko-szwajcarskiej stacji celnej Chiasso wybuchł w nocy na piątek olbrzymi pożar. Mimo wysiłków straży pożarnej i milicji, sprowadzonych z całej okolicy, nic z magazynów nie zdołano uratować. Zawartość magazynów stanowiły zapasy sztucznego jedwabiu, materiałów bawełnianych, gumy i innych łatwopalnych towarów. Wszystkie towary były włoskie-

stkie dzieci wpały ze znacznej wysokości do rzeki i uniesione zostały przez rwące fale. Znajdującym się przypadkowo na brzegu kilkunastu włościonam udało się uratować 32 dzieci, zaś czworo utonęło. 6-ro dzieci z poważnymi obrażeniami musiano przewieźć do szpitala.

Z początkiem roku szkolnego 1933-34 urządzam **KOMPLET**

dla chłopców, których przygotowuje do egzaminu wstępnego do I (III) kl. gimnazj. Zgłoszenia przyjmujcie codziennie w Państw. Seminarjum naucz. Jasnogórska 64 lub Skrzywickiego 5. M. Pirożyński.

**UWIEZIENI W WINDZIE.**

London. — Mac Donald i 15 innych delegatów na konferencję gospodarczą znalazło się uwięzionych w windzie, która ze psuła się w czasie ruchu. Winda stanęła pomiędzy 2 a 3 piętrem i przez kilkanaście minut była unieruchomiona. Jeden z delegatów oświadczył z uśmiechem Mac Donaldowi: „Konferencja stanęła na martwym punkcie”. Gdy na sali posiedzeń za-uważono nieobecność Mac Donalda, zaplanował niepokój. Po stwierdzeniu przyczyn nieobecności prejera, wezwano mechanika, który uruchomił windę.

**ZAMACH BOMBOWY NA PLEBANJĘ.**

Berlin. — „Vossische Zeitung” komunikuje, że w miejscowości Statten w Palatynie dokonano zamachu bombowego na tamtejszą plebanję katolicką. Niewyślędzeni dotychczas sprawcy położyli bombę na parapacie okna, podpalając łont. Wybuch wyrządził znaczne szkody w budynku. Siła eksplozji była tak wielka, że odłamki bomby, wyrzucone zostały na odległość 60 metrów.

**WYMIANA DOKUMENTÓW RATYFIKACYJNYCH Z NIEMCAMI.**

Warszawa. — Dnia 16 b. m. odbyła się w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych umowy polsko-niemieckiej o ułatwieniach komunikacji kolejowej między Prusami wschodnimi a trzema państwami w tranzycie przez Polskę, obszar W. Miasta Gdańska i resztę Niemiec oraz o komunikacji kolejowej między resztą Niemiec a trzema państwami w tranzycie przez Polskę, Wolne Miasto Gdańsk i Prusy wschodnie, podpisanej w Berlinie dnia 21 listopada 1930 r. Wymiana dokonał z strony rządu polskiego min. Beck, ze strony Niemiec poseł v. Moltke.

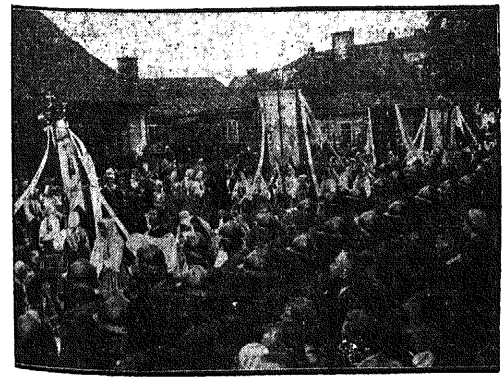
**Gospodarczy „pakt trzech” w Londynie i sprawa długów.**

London. — Ostry reżim Mac Donalda wydaje swoje obce. Obie komisje rozpoczęły już swe prace. Po trzydniowym mroku aura konferencji rozjaśniła się wybitnie. Po szczęśliwym przebrnięciu daty 15-go czerwca, nastroje poprawiły się.

Uwaga konferencji kieruje się na to, co dzieje się poza konferencją, a ma dużą łączność z głównymi figurami tego jedyne w dziejach „turnieju szachowego” 66-ciu państw, w którym oczywiście główne role przypadają trzem partnerom Stanom Zjednoczonym, Anglii i Francji. Konferencja jest tylko formalnie światowa, w gruncie rzeczy jest ona anglo-francusko - amerykańska. Przygotowuje się wyraźnie gospodarczy pakt trzech, który — o ile dojdzie do skutku — rozstrzygnie o losach konferencji. Niebezpieczeństwo tego paktu polega na tem, że może on nie uwzględnić interesów innych państw, lecz tylko intere-

sy trzech mocarstw wierzycielskich. Chwilowo bliskim jest realizacji tylko pakt anglo-amerykański. Został on przygotowany przez tymczasowe, bardzo skromne zresztą, porozumienie w sprawie długów, które polega na tem, że prezydent Roosevelt nie uznał części zapłaty Anglii za niewypłacalność. Skorzystał z tego Włochy, Czechosłowacja i Rumunia, które zapłaciły tylko 5 — 10 proc. należności. Tylko Finlandja zapłaciła wszystko, bo jej należność wynosiła drobnotysię.

Inne państwa jak Francja, Belgja, Polska, Węgry, Jugosławia i Estonia ogłosiły, że zupełnie nie płacą. W ten sposób drugi fakt, sprawa długów weszła na lepsze tory. Bo jeden fakt znaczy więcej niż 100 mów. Fakt niewypłacalności Anglii za cichą zgodą Roosevelta sprawi, że dyskusja na temat długów na konferencji ucichnie.



**Święto Bożego Ciała w Łowiczu.** Święto Bożego Ciała obchodzone jest w Łowickiem ze szczególnym pietyzmem. Procesja w Łowiczu posiada swoisty urok, ze względu na ty-sięce włościon uczestniczących w procesji, przybranych w piękne barwne stroje ludowe. Na pierwszym zdjęciu widzimy fragment z procesji, przechodzącej przed frontem konnami honorowej 10 p. d., na drugim dziewczęta łowickie w procesji.

**Prowokacja żydowska w czasie procesji w Warszawie.**

Warszawa. — W czwartek około godz. 8-jej wiecz. w czasie procesji Bożego Ciała doszło do awantury, która tylko dzięki szybkiej interwencji policji, nie doprowadziła do krwawych następstw. Gdy procesja mianowicie wracała od czwartego ołtarza przy ul. Próznej do kościoła W.W. Świętych, na rogu placu Grzybowskiego i ul. Próznej jakiś żyd nie zdjął czapki. Na zwróconą uwagę przez jednego z uczestników procesji, żyd ow ubliżył mu i spoliczkował. Widząc to inni mężczyźni, rzucili się na owego żyda i zaczęli go bić. Wynikł popłoch. Niezwłocznie przybyło kilku policjantów, którzy zajęcie spikwidowali, żyda — sprawcę awantury, zlikwidowano do bramy domu nr. 12 przy ul. Próznej, zamykając następnie drzwi. Po przejściu pro-

Jako w pierwszą bolesną rocznicę odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój duszy s. p.

**BOLESŁAWA GRABARY**

w kościele św. Barbary 23 czerwca o go. dzinnie 9 rano. Na które zaprasza krewnych i kolegów

**Zona i rodzina.**

cesji, sprawcę awantury przeprowadzono do VIII komisariatu.

(Przyp. Red. — O podobnych faktach burzających prowokacji uczuć katolickich podczas procesji Bożego Ciała w Częstochowie donosiliśmy w numerze wczorajszym „Gońca Częst.”).

**DEMONSTRACJA ZREDUKOWANYCH GÓRNIKÓW.**

Sosnowiec. — Przed kilku dniami wprowadzono zmiany górników na kopalni „Renard”.

Zwiększenie produkcji na kopalni „Renard” uwarunkowane jest tem, że druga kopalnia, należąca do tegoż towarzystwa, mianowicie kopalnia „Reden” w Dąbrowie Górniczej zredukują pracę, oraz zwolnią znaczną ilość załogi.

W tych dniach zredukowani robotnicy w liczbie 190 zbrali się w sali zbornej kopalni, żądając 24-dniowej odprawy. Demonstrujących górników usunięto.

**Kpt. Skarżyński chce z powrotem przelecieć Atlantyk na swej małej awionetce!**

Warszawa. — Kapitan Skarżyński otrzyma od władz polskich pozwolenie na przybicie wraz ze swym aparatem do Stanów Zjednoczonych i w najbliższych dniach rozpoczyna lot do Waszyngtonu.

Wbrew poprzednim zaprzeczeniom kpt. Skarżyński zamierza podobno odbyć lot powrotny na samolocie przez Atlantyk do Europy. Kpt. Skarżyński przed swoim startem z Warszawy zwierzył się swoim przyjaciółom, że jeżeli uda mu się przelot z Afryki do Ameryki, to chciałby również podjąć próbę lotu powrotnego z Ameryki do Europy. Lotnik polski ma do wyboru dwie trasy: trasę Lindbergha, albo trasę bardziej północną, którą obecnie przeleciał lotnik Mattern.

Gdyby kpt. Skarżyński istotnie podjął lot z Ameryki do Europy przez Atlantyk, to byłoby to pierwszy przelot na tej trasie na awionetce. Dotychczas drogę powietrzną z Ameryki do Europy przebywały tylko samoloty ciężkiej wagi specjalnie skonstruowane.

**WIELKA BURZA NAD JANOWEM PODLASKIM.**

Lublin. — Nad okolicą Janowa Podlaskiego przeszła gwałtowna burza, powodując ogromne szkody. Zalane zostały dołki woda ulice północnej części miasta. Na przestrzeni 2 kilometrów woda zniszczyła tor kolejki wąskotorowej. Na polach okolicznych wsi i folwarków zboże zostało w 50 proc. doszczętnie zniszczone. Na szosie pod Janowem woda pokryła na dość dużej przestrzeni wyrwy, czyniąc w tych miejscach drogę zupełnie niemożliwą do komunikacji kołowej. Ogólne straty spowodowane przez burzę sięgają kwoty 100.000 zł.

**Rozdział kredytów z Funduszu Pracy.**

Warszawa. — Władze Funduszu Pracy opracowały już konkretnie te plany robót publicznych, które będą finansowane z funduszu tej instytucji w roku budżetowym 1933/34.

Fundusz pracy przeznaczył na rok bieżący kredyty dla: województwa warszawskiego — 5.700.000 zł., dla samej Warszawy 3.500.000 zł., dla województwa krakowskiego 6.500.000 zł., dla poznańskiego 3.300.000 zł.

Ogółem budżet Funduszu Pracy na rok bieżący przewiduje kredyty w wysokości 50.000.000 zł. na sfinansowanie robót publicznych przy robotach publicznych.

Pod względem rzeczowym kredyty te obejmują na roboty przy obwałowaniu rzek w zakresie kompetencji minister-

stwa rolnictwa i reform rolnych 5.700.000 złotych, na upławianie rzek 3.360.000 złotych, na drogi bite 10.000.000 złotych, na ulice i jezdnie w miastach 6.000.000 złotych, na różne roboty 9.000.000 złotych, na kanalizację około 4.000.000 zł. Kredyty te wypłacane są samorządom i instytucjom prawa publicznego, które roboty prowadzą co miesiąc.

**STRAJK WŁÓKIENNICZY W BIAŁYMSTOKU ZAKOŃCZONY.**

Białystok. — Strajk włókienniczy w Białymstoku, trwający bez przerwy od 14 tygodni, został nareszcie zlikwidowany.

**Lotnika hitlerowskiego ujęto w Wielkopolsce.**

Poznań. — W uzupełnieniu wiadomości o lądowaniu pod Obornikami samolotu niemieckiego, donoszą, że lotnik ten został jednak ujęty.

Po wystartowaniu z pod Obornik starał się on osiągnąć granicę niemiecką, lecz pod Węgrowem wyczerpał mu się zapas benzyny. Lądował więc pod wsią Brzezinki.

Na miejach lądowania przybyły władze i internowały lotnika, a samolot obłożony aresztem. Lotnika odwieziono do Węgrowca. Nazywa się on Stüwe, ma lat 22. Wedle jego relacji wystartował on w godzinach rannych w celu wzbicia się na maksymalną wysokość, na jaką maszyna zdoła się wnieść. Kiedy znalazł się na wysokości 2.500 mtr., był już wysoko po nad chmurami i stracił orientację. Nie wiedząc gdzie się znajduje, wylądował w Polsce. Jest on z zawodu drogerzysta, narazie jest bez pracy i pomaga ojcu w prowadzeniu kwiaterni. Należy on do hitlerowskiego przysposobienia lotniczego, gdzie przechodzi kurs pilotażu. W samolocie znalazł ono plik ulotek, reklamujących 3 filmy pod tytułem „Blutendes Deutschland”. Są to filmy propagandowe przeciw traktatowi wersalskiemu. Stüwe twierdzi, że ulotki te rozrzucał nad Piłę. Czy rozrzucał po Polsce, narazie nie wiadomo. Samolot Stüwego jest małą kat. awionetką, oznaczona D. 1300 i posiada dwie swastyki hitlerowskie. Jest to awionetka dwuosobowa, o sile 20 HP o motorze 2-cylindrowym.

**TRAGEDJA W WIEZIENIU WILEŃSKIM.**

Wilno. — Na dziedzińcu więzienia łuckiego, strażnik więzienny Aleksander Kaczanowski, pochwycony na śnie w czasie służby, strzelił do starszego strażnika więziennego Aleksandra Borejszy i położył go trupem na miejscu.

Po zabójstwie Kaczanowski usiłował popełnić samobójstwo i postrzelił się niebezpiecznie w pierś. Kaczanowski żywi urazę do Borejszy z powodu nagan, udzielanych mu za niewypelnianie należycie służby.

**WIELKIE NADUŻYCIA W RAWIE RUSKIEJ.**

Lwów. — W Rawie Ruskiej wykryto wielkie nadużycia na szkodę skarbu państwa w Polsko-Belgijskim Towarzystwie Impregnacji Drzewa. Onegdaj przy był do Rawy Ruskiej prokurator sądu okręgowego w towarzystwie funkcjonariuszy policyjnych i wydał polecenie opieczętowania ksiąg.

W związku z wynikami dochodzeń aresztowano inż. Weissa. Oczekiwane są dalsze aresztowania. Sledztwo w toku.

**Podejrzana trójka**

Trzy tasaki, pięć rewolwerów, tajemnicze książki i ziola.

Równe. — Na terenie powiatu Prużańskiego (Polesie) policja zatrzymała 3 ludzi a mianowicie: Tadeusza Grzegosza, jego żonę Marię i syna Ignacego, mieszkańców wsi Boraki, powiatu krotoszyńskiego. Wszyscy troje wyglądali bardzo podejrzanie. U boku wisiły wielkie tasaki, z kieszeni wystawały kolby rewolwerów, przy czym ojciec i syn mieli po dwa rewolwery. Całość wyglądała na jakąś niebezpieczną trójkę bandytów.

Jakież było zdziwienie policji, gdy przy dalszej rewizji znalazła jakies ziolo tajemnicze w kieszeniach i książki czarno-księskie w tobołkach. Po dłuższych indagacjach okazało się, że rodzina Grzegosza przejęła się krzącącymi wieściami o dzikich zwierzętach i postanowiła zbroić się przeciwko ewentualnym napadcom. Oto broń miała służyć w razie bezpośredniego napadu, ziolo miały usypiać(?) zwierzęta. Z książki rodzina wyczytywała odpowiednie zaklęcia by odpędzić zwierzęta.

Policja trójkę czarowników zaarrestowała.

**Prywatna Szkoła Powszechna oraz Przedszkole St. Ligęzówny**

w Częstochowie, Al. Kościuszki 8, tel 186.

przyjmując zapisy dzieci na rok szkolny 1933/34 do wszystkich klas, oraz Przedszkola. **Kancelaria czynna codziennie od 8-13 i 15-18.**

kała a ziola, księgi i broń skonfiskowała. Będą oni odpowiadać przed sądem za bezprawne noszenie broni.

**SEDZIA BRUCHWICZ-ARENDT ZMARŁ W SZPITALU.**

Poznań. — Ofiara krwawego zamachu rewolwerowego gospodarza Ramięgi przed gmachem sądu grodzkiego w Krotoszynie sędzia Tadeusz Bruchwicz-Arendt mimo troskliwej opieki lekarskiej zmarł w nocy.

Ramięga dokonał tego zamachu z zamiarem za wyrok skazujący, ferowany przez sędzię Arendta. Zamachowiec dał w kierunku sędziego 2 strzały, z których jeden zranił Arendta w pierś a drugi w jamę brzuszną. Ramięga stanie prawdopodobnie przed sądem doraznym.

**MASOWE REWIZJE WŚRÓD WYWROTOWCÓW UKRAIŃSKICH.**

Lwów. — W Tysmienicy przeprowadziła onegdaj policja masowe rewizje i aresztowania wśród tamtejszych wywrotowców ukraińskich. M. in. odbyły się rewizje u gospodarza Tadeusza Belega, mgra Eustachego Sedyka, mgra Iwana Rudzińskiego, u solycytatora adwokackiego Metodego Pawliszyna, oraz u 4-ch studentów. Aresztowanych po przesłuchaniu wypuszczono po kilku dniach na wolną stopę, rozciągając nad nimi nadzór policyjny. Wszyscy oni stoją pod zarzutem należenia do OUN. Dalsze dochodzenia prowadzi prokuratorja w Stanisławowie.

**ZNACZNE NADUŻYCIA W ODDZIALE BANKU ZACHODNIEGO.**

Poznań. — W poznańskim oddziale Banku Zachodniego stwierdzono w ostatnich dniach nadużycia i defraudację.

Likwidator kasowy Liehr, który na wieść o przybyciu komisji rewizyjnej uciekł z Poznania, zgłosił się na policji w Obornikach, oskarżając siebie o dokonanie sprzeniewierzeń.

Drugi kasjer Wincent został zmiejsca zwolniony, a likwidator Czarnecki wydany z banku. Wysokość defraudacji nie została dotąd ustalona. Prawdopodobnie wynosi ona 30.000 zł.

W chorobach krwi, skórných i nerwowych, osiagnęty przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” regularne funkcjonowanie narządów trawiennych. Zalec. przez lek.

**Dnia 15 czerwca r. b., został zawarty związek małżeński między Zofją Makowiecką z Poraj Kobielskich, a Józefem Cyrylem Cektier w kościele S. K. w Katowicach.**

**Tow. Ogródków Działkowych w Częstochowie.**

Na terenie Częstochowy stawia pierwsze kroki T-wo Ogródków Działkowych, zawiązane przed dwoma tygodniami.

Ponieważ T-wo to nie rozporządza żadnymi funduszami i we własnym zakresie nie jest w stanie ich zebrać, gdyż dochód ze składek 10 gr. zaledwie wystarcza na b. oszczędne prowadzenie sekretarja tu, więc zmuszone jest zwrócić się do innych źródeł dochodowych aby móc zrealizować swe cele. Pierwszą próbą uzyskania dochodu będzie urządzenie loterii fantowej. Od dziś będą chodzili po mieście upoważnieni członkowie T-wa z listami, na których łaskawi ofiarodawcy zadeklarują jakies przedmioty, które będą następnie rozlosowane. Dochód będzie przeznaczony na rozwój T-wa.

Ponieważ celem T-wa jest pomoc najbardziej biednym przez organizowanie ogródków, gdzieby mogli wyprodukować żywność dla swoich rodzin oraz prace kulturalno-wychowawcza ogólna i specjalna nad ich dziećmi, przeto mamy nadzieję, że społeczeństwo, mając na uwadze tak wzniosłe cele pośpieszy poprzeć hojnie tę imprezę. Prawda, że żyjemy w ciężkich czasach, i że ludziom lepiej sytuowanym oraz trudniej na coś się zdobyć, jednak pomysłmy czasem i o tem jak żyć ci, którzy zarabiają po kilka złotych tygodniowo, lub ci którzy nic nie zarabiają.

Pamiętajmy, że pomagając tym najbardziej biednym, spełniamy czyn nie tylko humanitarny, ale i obywatelski, gdyż chronimy tych biedaków przed podszeptami wywrotowców, ułatwiamy im przetrwanie z tych czasów znacznie mniejszym wysiłkiem.

Zaznacząc że akcja zakładania ogródków działkowych prowadzona jest w wielu państwach na wielką skalę i z doskonałymi rezultatami. Dość wspomnieć, że w Niemczech jest około 500.000 ogródków działkowych.

U nas dopiero wstępne prace rozpoczęto.

W Poznaniu od szeregu lat istnieją ogródki działkowe dobrze zorganizowane, ale mają nieco inny charakter, gdyż nie były organizowane dla najbardziej potrzebujących.

W Warszawie jest prowadzona akcja ta w pierwszym rzędzie dla bezrobotnych. Pracą tą zajmuje się pan marszałekowa Piłsudska i kilka pan ministerów.

W Częstochowie praca idzie w tymże kierunku i zajęła się temi sprawami b. gorąco p. starościna Eustachiewiczowa oraz p. komisarz Mazur i vice-komisarz Ma-deyski, jako protektorowie.

Inż. A. Szulceta, Prez. Tow. Ogr. Działk.

**KRONIKA**

**Niedziela 18 Czerwiec**

Dziś — Marka, Marceliego. Jutro — Gerwazego i Protaz. Wschód słońca o godz. 3:29. Zachód " 20. — Kalendarzyk historyczny: Henryk Walejusz potajemnie opuszcza Polskę w 1754 r.

**Boże Ciało na Jasnej Górze**

Do najwspanialszych uroczystości Kościoła katolickiego na całym świecie należą uroczystości Bożego Ciała. Wówczas to społeczeństwo katolickie oddaje publiczny hołd Zbawicielowi świata.

Całe miasta wtedy stają w oświeconych szatach. W publicznym tym hołdzie, jednocząc wszystkich obywateli Polaków - katolików, zwykle nie brakuje żadnego prąwego serca.

„Szczególnie podniosłemi i wspaniałemi są uroczystości Bożego Ciała w stolicy, w Warszawie. W dniu tym bowiem władze, wojsko, uczelnia organizacje społeczne, biorą udział w procesji pospołu z rzeszami ludu wiernego, przybyłego do archikatedry św. Jana w procesjach parafjalnych. W myśl wiekowej tradycji,

pozostałej jeszcze z okresu przedrozbiorowego, kiedy to król brał udział w procesji, po odzyskaniu niepodległości Prezydent Rzeczypospolitej również uczestniczy w uroczystościach Bożego Ciała”.

Za wzorem stolicy w innych miastach Polski reprezentant lokalny Pana Prezydenta także uczestniczy w procesjach Bożego Ciała.

W Częstochowie szczególnie imponująco przedstawiają się procesje: z Katedry i z Bazyliki Jasnogórskiej.

Po uroczystościach Bóżeo Ciała, organizowanych w czwartek przez parafje katodralną, podobne uroczystości odbędą się dziś w niedzielę na Jasnej Górze.

W tegorocznych uroczystościach Bóżeo Ciała na Jasnej Górze uczestniczyć będzie nasz słynny rodak Jan Klepura, który w czasie nabożeństwa na dużym Kościele, jako wotum, odśpiewa szereg pieśni religijnych.

Uroczystości Bożego Ciała na Jasnej Górze zapowiadają się wyjątkowo wspaniale.

Pożądanym jest, aby się to wyraziło i nazewnątrz w formie tradycyjnego deko-

Tanio do sprzedania

**2 KASY**

DUŻE BANKOWE,

z tych jedna szałowa na książki i dokumenty. Wiadomość u rządy domu Aleja 29.

**6-cio KLASOWA**  
 PRYWATNA KOEDUKACYJNA SZKOŁA POWSZECHNA  
**ZOFJI WIGURSKIEJ-FOLFAJSKIEJ**  
 ulica Staszica 10, tel. 6-12  
 Przyjmuje zapisy nowopowstających dzieci na przyszły rok szkolny od 1-go do VI-go oddziału włącznie, oraz **Przedszkola.**  
 Kancelaria czynna **codz. od 16 do 19.** Egzamin wstępne rozpoczynają się 19 h. m. o g. 16.

rowania domów flagami o barwach narodowych i papieskich.

— **Procesja w parafii św. Rocha.** Dzisiaj, w niedzielę, po niesporach o godz. 5-jej po poł. odbędzie się procesja Bożego Ciała z kościołka Pana Jezusa Konającego na R. Wieluńskim do 4-ech ołtarzy ustawionych w obrębie powyższej parafii.

— **Ogólnopolski zjazd ogrodnicy.** W dniach od 23 do 25 b. m. odbędzie się w Toruniu VI-ty ogólnopolski zjazd ogrodnicy, organizowany przez Związek Polskich Zrzeszeń Ogrodniczych.

Zjazd poprzedzi uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym św. Jana, poczem nastąpi złożenie wieńca pod pomnikiem Kopernika.

Na zjazd do Torunia udaje się również delegacja Tow. Ogrodniczego z Częstochowy.

— **Z chóru katedralnego.** W związku z jutrzejszymi uroczystościami na Jasnej Górze, w których udział weźmie chór katedralny, w dzisiejszą sobotę o godz. 7-jej punktualnie odbędzie się próba, na którą winni stawić się wszyscy członkowie chóru.

— **Radio w szpitalu N. M. Panny.** Staraniem komisarza miasta p. Mazura, w tych dniach w szpitalu Najświętej Marii Panny zainstalowano odbiornik radiowy. Przebywający w szpitalu chorzy inowocześnie, uprzyjemniająca im smutne dni w czasie choroby, przyjęli z prawdziwą radością, wyrażając p. komisarzowi za pamięć o najniezwyklejszych serdecznościach podziękowanie.

— **Z teatru Kameralnego.** Dzisiaj, w sobotę, o godz. 8-jej m. 15 w. po raz trzeci komedia sportowa „Biedny bokser” — wywołująca nieustanne huraganu śmiechu.

W niedzielę 18 b. m. po poł. o 3.30 i o 6-jej po raz ostatni znakomita sztuka Pasceura „Taj która kupiła sobie meża”, Wiczorem o 9 po raz 4-ty „Biedny bokser”.

— **Częstochowa otrzymała 4500 ton kamienia.** Częstochowa otrzymała od Min. Komunikacji 4500 ton kamienia z kamieniołomów państw. w Zagnańsku na konserwację dróg państwowych, utrzymanych wspólnie przez miasto i państwo. Do dróg tych należą: ul. Narutowicza od fabryki „Mottów” do granic miasta, ul. Warszawska od Stodolnianej do Aniołowa i ul. św. Rocha od R. Wieluńskiego do cementarza.

Miasto, zaopatrzone przez państwo w kamień, da ze swej strony robociznę, walec, materiały pędne i nadzór techniczny.

Roboty na drogach państwowych rozpoczyna się niebawem.

— **Na publiczne roboty drogowe.** Wydział techniczny w dalszym ciągu angażuje bezrobotnych na publiczne roboty drogowe. W najbliższym poniedziałek ogólna liczba robotników, zatrudnionych na robotach publicznych, wynosić będzie 1200 osób, pracujących na dwie zmiany, po 3 dni w tygodniu każda.

**Kiepura na Jasnej Górze.**

Stynny tenor polski, Jan Kiepura, który w tę niedzielę o godz. 10-jej rano będzie śpiewał podczas sumy na Jasnej Górze, aby dopełnić ślubu powziętego przed 2-ma laty podczas choroby, przybywa do Częstochowy w dzisiejszą sobotę wieczorem pocągami warszawskim o godz. 20.28 i uda się wprost na Jasną Górę gdzie będzie gościł na czas swego pobytu.

Podczas sumy niedzielnej w Wielkim kościele śpiewać ma na Ofertorium i przed wyruszeniem procesji Bożego Ciała. — Suma ze śpiewem Kiepury transmitowana będzie też przez radio.

— **Referat p. Mierzejewskiego.** Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 3-jej m. w sali Okr. Tow. Rzemieślniczego poseł W. Mierzejewski wygłosi referat na temat spraw handlowo-gospodarczych i ogólnospołecznych w Polsce.

— **Zabawa taneczna absolwentów Szkoły Handl. Stow. Kupców Pol.** W dzisiejszą sobotę o godz. 9-jej wiecz. w salo-nach Tow. Przyjaciół Francji odbędzie się zabawa taneczna absolwentów Szkoły Handlowej Stow. Kupców Polskich, z której dochód przeznaczony zostanie na fun-

duz wycieczkowy do Gdyni.

Absolwenci, którzy z jakichkolwiek przyczyn zaproszeń nie otrzymali proszenia są również o przybycie.

Do tańców przygrywać będzie doborowa orkiestra, bufet na miejscu, wejście łącznie z podatkiem zł. 1,80 gr.

— **Losowanie premii w Komunalnej Kasie Oszczędności pow. Częstochowskiego.** W niedzielę, dnia 18 b. m., odbędzie się w lokalu Komunalnej Kasy Oszczędności o godz. 12 w południe losowanie premii na książeczkach wkładowych dzieci i młodzieży szkolnej.

— **„Miasto jutra”.** Staraniem Zarządów Zw. Techników i Zw. Architektów w Częstochowie, we wtorek, dnia 20 b. m. o godz. 8-jej wiecz. w sali Rady Miejskiej inż. Erwin Wiczeorek wygłosi ciekawy odczyt na temat „Zagadnienia urbanistyczne”. Po odczycie o godz. 9-jej odbędzie się w sali kino „Nowości” pokaz filmu p. t. „Miasto jutra”.

Wejście na odczyt i na pokaz filmu bez płatne.

**Tereny samorządowe dla celów turystycznych.**

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie w sprawie udostępnienia terenów samorządowych dla turystyki sportowej, związanej z obozownictwem.

Ministerstwo poleciło, aby zarządy miejskie i związki komunalne stosowały ułatwienia i udogodnienia dla organizacji, pragnących korzystać z terenów samorządowych w celach obozowo-turystycznych. Najbardziej wskazane jest bezpłatne przydzielanie terenów towarzystwom turystycznym, względnie pobieranie niskich opłat, których nie należy traktować jako nowego źródła dochodu.

Dla należytego skoordynowania całej akcji i ujednolicenia trybu postępowania przy zgłaszaniu zapotrzebowań na tereny, ustalaniu warunków użytkowania i t. d., ministerstwo zarządziło, aby wszystkie te czynności: dokonywane były przez komitety wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Komitety te mają również skutecznie przydział uzyskanych terenów na potrzeby zgłaszających się towarzystw turystycznych, względnie organizacji sportowych. Szczegółowe instrukcje o zarządzie i administracji, oraz o sposobie użytkowania terenów turystycznych wydane zostaną przez Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego.

— **Dalszy spadek bezrobocia o 4.008 osób w ciągu tygodnia.** Według ostatnich danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych zarejestrowanych na terenie całej Polski w dn. 10 b. m. wynosiła ogółem 231.348 osób, t. j. o 4.008 osób mniej, niż w tygodniu poprzednim.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okregiem) wynosiła 25.654 osób, wykazując spadek o 419 osób w ciągu tygodnia. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okregiem) zmniejszyła się o 804 osoby w ciągu tygodnia i wynosiła w dn. 10 b. m. 17.073 osób. Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 81.016 osób, t. j. zmniejszyła się o 731 osób w ciągu tygodnia.

— **Dlaczego park Staszica jest w każdą niedzielę zamknięty?** Mieszkańcy dzielnicy podjasnogórskiej uskarżają się, że park Staszica, stanowiący ważną i ożywioną arterję komunikacyjną, we wszystkie niedziele i święta z reguły bywa zamknięty z powodu odbywających się tam koncertów i zabaw. Czyżby więc nie należało na zmianę przeznaczyć na ten cel raczej park 3-go Maja, znacznie mniej uczęszczany?

Sprawa stałego zamykania parku Staszica była już w swoim czasie rozważana i udostępniono komunikację w ten sposób

z przejście przez park podczas koncertu było bezpłatne, obecnie jednak napowrót praktykuje się zamykanie bram parkowych w dni świąteczne, co zwłaszcza w okresie wzmożonego ruchu odpustowego stanowi dużą niedogodność.

— **Zebrań Str. Narodowego z udziałem prof. Rybarskiego.** Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 1-jej po poł. w sali „Panorama” odbędzie się zebranie Str. Narodowego z udziałem prof. Romana Rybarskiego, prezesa klubu sejmowego Str. Narodowego. Wstęp tylko za zaproszeniami.

— **Z ruchu pątniczego.** W ub. sobotę przybyły na Jasną Górę wycieczki szkolne i pielgrzymki z następujących miejscowości: z Przybyszewa (pow. Grójcecki), Kozłowa (pow. Opoczno), Grodna, Sosnowca, Warszawy, Rogaszczy (pow. Keppno) i Siedlec, oraz pielgrzymki z Iłży (pow. Sandomierski), Krakowa i Kęt (śląsk Cieszyński). Ogółem przybyło około 500 osób.

— **Zmiany systemu egzaminu dojrzałości w Polsce.** W ministerstwie oświaty rozpatrywane są już obecnie projekty zmiany w następnych latach dotychczasowego systemu egzaminów dojrzałości, celem przystosowania ich do ogólnego planu reformy szkolnictwa średniego. Przewidywane jest, że egzaminy maturalne, według regulaminu obecnego, odbędą się po raz ostatni w r. 1937. Dotychczasowe matury zastąpione będą aż do r. 1938 licealnymi świadectwami dojrzałości, przyczem sposób prowadzenia egzaminów ulegnie zasadniczym zmianom.

— **Wycieczki amerykańskie w Polsce.** Zwyczajem dorocznym Polska YMCA organizuje w lecie r. b. przyjęcia szeregu wycieczek ze Stanów Zjednoczonych A. P. W roku bieżącym spodziewany jest dość znaczny ruch turystyczny z Ameryki do Polski, w dużej mierze, dzięki ożywionej propagandzie, rozwijanej w tym zakresie przez Polską YMCA na terenie amerykańskim.

Dotychczas zgłoszonych już zostało 8 większych wycieczek zbiorowych, w ten sposób jedna wycieczka profesorów wyższych uczelni amerykańskich, jedna wycieczka studentów, oraz sześć wycieczek młodzieży.

Polska YMCA opracowuje szczegółowe programy pobytu tych wycieczek w Polsce.

— **W sprawie pracy młodocianych w hutach szkła.** Z dniem 1 b. m. weszło w życie rozporządzenie ministra opieki społecznej z dnia 15 lutego r. b., ustalające stosunek procentowy młodocianych robotników do ogółu zatrudnionych dorosłych w hutach szkłanych.

Na podstawie tego rozporządzenia w hutach kaflowych zatrudniać wolno do 2 proc. robotników młodocianych, w hutach zaś butelkowych i galanterijnych 12 proc., o ile huta zatrudnia do 300 robotników, oraz 10 proc., jeżeli zatrudnia ponad 300 robotników.

W związku z wejściem w życie tego rozporządzenia, główny inspektor pracy zwrócił się do inspektorów okręgowych, wskazując, że jednym z ważniejszych sposobów utrzymania liczby młodocianych na poziomie, przewidzianym przepisami, jest usunięcie ich od pracy przy wydmuchaniu baniek i wogóle od pracy na podium pieca hutniczego. Ponadto młodociani poniżej 16-ty lat mają być usuwani z pracy nocnej.

— **Pożegnanie naczelnika II Oddziału Drogowego w Częstochowie.** W dniu 10 czerwca r. b. odbyło uroczyste pożegnanie przez pracowników kolejowych naczelnika II Oddziału Drogowego inżyniera Michała Jasiońskiego, który po 37-letniej pracy przeszedł w stan spoczynku. Uroczystość miała niezwykle podniosły charakter i wzięli w niej udział nie tylko przedstawiciele Dyrekcji Kolei i administracji, ale również niższa służba kolejowa, rzemieślnicy i robotnicy, zegnając z nieklamany żalem swego naczelnika, który umiał łączyć głęboką umiejętność administracyjną i techniczną z najwyższymi wartościami ludzkimi, jednocząc jakby w jednej rodzinie liczne rzesze współpracowników i świecić im przykładem od pierwszych chwil Odrodzenia Polski w pracy usilnej a cichej nad odbudową i usprawnieniem kolei, jak również przewodząc w szeregu insty-

**Podróży w góry!**

**PIĘGI**  
 Tu pomaga niezawodnie  
 krem i mydło  
**LESZNICA**  
 preparaty specjalne o niedoścignionej skuteczności.

Wyroby kosmetyczne w Laboratorium Chem. Farm. Władysław Dąbrowski, Kraków, ul. Młocznikowa 1/70

tucyj społecznych, jak: Kolonie Letnie, Liga Obrony Powietrznej i Przeciwwzwozowej, Komitet Floty Narodowej, Biblioteka Kolejowa, Akcja dożywiania dzieci itp. Wzruszająca scena pożegnania i wylewu prawdziwie synowskich uczuć pracowników w stosunku do swego naczelnika wywołała u wszystkich zebranych głębokie, nieprzemijające wrażenie i niech mu będzie, od pięknej karty służbowej, jeszcze jednym świadectwem uznania wysokich zasług obywatelskich.

— **Import towarów reglamentowanych.** Izba Przemysłowo-Handlowa w Sosnowcu podaje do wiadomości zainteresowanych, że przyjmując podania o zezwolenie przywozu towarów reglamentowanych, objętych zakazami przywozu z 1928 r., zakazanych do importu od stycznia 1932 r., względnie od marca 1933 r.

Ostateczny termin wnoszenia podań upływa w dniu 23 czerwca 1933 r.

Podania, wnoszone po tym terminie, będą mogły być rozpatrzone tylko w tym wypadku, jeżeli pozostanie rezerwa kontyngentu.

— **Kurs dolara.** Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 7.37.

— **Nocne dzwony aptek.**

W nocy z dnia 17 na 18 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja Nr. 14, p. Otrębskiego — ul. Wieluńska nr. 18.

W nocy z dnia 18 na 19 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Fryderyka, III Aleja 50, Pięnkowskiego i Reterskiego, Krak. 38.

**Zamach samobójczy subjekta fryzjerskiego.**

W ub. piątek w godzinach popołudniowych do szpitala Panny Marii przywieziony został z Wyczerp Górnych 26-letni Szczepan Gęsiarz, fryzjer z zawodu, zatrudniony ostatnio w zakładzie Pedraka przy ul. Mostowej 8, który w przystępie silnej depresji duchowej usiłował pozbawić się życia. Powziąwszy rozpaczliwą decyzję, nieopóźnienie oddał się z brzytwą w kieszeni, lecz w decydującej chwili zamiast przeciąć sobie gardło, zadał sobie potężny cios w kark, przecinając mięsień i powodując wielki upływ krwi.

Gęsiarz od pewnego czasu cierpił na chorobę tęszczy i obawiał się, że lekarz powiatowy z tego powodu nie dopuści go do egzaminu czeladniczego. Stan denata budzi poważne obawy.

— **Na cementarzu usiłowała odebrać sobie życie.** W ub. piątek o godzinie 4 po poł. Pogotowie Lekarskie zawezwane zostało na cementarz na Kulach w celu udzielenia pomocy 24-letniej Stanisławie Klekot, która z niewiadomych powodów usiłowała odebrać sobie na cementarzu życie przez wypicie esencji octowej.

Desperackie po udzieleniu jej pierwszej pomocy przewieziono do szpitala Kasy Chorych. Stan jej nie budzi obaw.

— **Echa krwawego zajścia w Dźbowie.** W związku z notatką zamieszczoną w czwartkowym numerze „Gońca” p. t. „Krwawe zajście we wsi Dźbów” do Redakcji naszego pisma zgłosił się małżonkowie Walerji Gidzielowej p. Jan Gidziela, prosząc nas o wyjaśnienie, że żona jego napadnięta została przez rodzinę Wiklińskich, uzbrojonych w kopaczkę, szpadeł i widły i wtedy to działając w obronie własnej, żona jego uderzyła jednego z napastników.

— **Bestjałskie zamordowanie gajowego.** W ub. sobotę, około godz. 11 wiecz., w kolonii Myśliwczów, gm. Wielgomłoty, trzech myśliwców teże wsi, tj. Roknic-

Zarząd Główny P. B. P. **„ORBIS”**  
 poszukuje **PRZEDSTAWICIELI**  
 (agentów) na miasto Bielsko i Częstochowa.  
 Gwarancja gotówkowa - częściowo hipoteczna wymagana. Oferty należy wnieść pod adresem „ORBIS” Zarząd Główny, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 5.

## Dziś, dn. 18 bm. i dni następujących

Wielka szampańska komedia

### Jedna noc na Rivierze

W rolach gł. Przepiękna FLORELLE, znana z filmu „Zona na jedną noc” i męski amator Fernand Gravez  
Nadpr. Dodatek Paramountu i aktualn. Krajowe.  
Porałek z filmu „ZUZANNA LENOX” tylko jeden w dniu 18 b. m.

ki Stanisław, Okrutny Antoni i Kantorosiński Stanisław, napadło na podwórzu Jana Religi na gajowym lasów państwowych Maluszyn, St. Kałużę, bijąc go kijami i kamieniami, aż do utraty przytomności. Kałuża, skutkiem otrzymanych ciosów, zmarł na drugi dzień.

Podłożem zabójstwa była zemsta ze strony wyżej wymienionych za to, że Kałuża, odebrał im skradzione z lasu drzewo. Sprawców morderstwa aresztowano i osadzono w więzieniu.

— **Z kieszni marynarki.** Nowak Stefan z Kam. Polskiej zameldował policji, że z magazynu sieci elektrycznej, przy ul. Narutowicza nr. 348, z wiszącej marynarki z kieszni skradziono mu 28 zł. w bilonie. O kradzież tę podejrzewa Cecho Zygmunta, zam. przy ul. Narutowicza nr. 348.

— **Poznał swoje gołębie.** Rykała Bolesław (Liszka Górna) zameldował policji o kradzieży gołębi w dniu 12 b. m. wart. 6 zł. W dniu 13 b. m. będąc na Rynku na Zawodziu poznał swoje gołębie u Jagusia ka Feliksa, zam. w barakach miejskich, któremu przy pomocy policjanta gołębie odebrano.

— **Zatrzymany z 12 kurami.** W dniu 13 b. m. został zatrzymany z 12 skradzionymi kurami Pindych Antoni (Raków, ul. Limanowskiego 18).

— **Złodzieje z garderobie teatru kolejowego.** Dnia 13 b. m. z teatru kolejowego przy ul. Piłsudskiego skradziono różne ubrania krakowskie, wartości 50 zł.

— **Po pijanemu.** Komender Walenty (Batorego 46) zameldował policji o skradzeniu mu pieniędzy z kieszni, w sumie 140 zł. Jak ustalono Komender wymienione pieniądze zgubił, będąc w stanie nietrzeźwym.

— **Z takiej „kasy ogniotrwałej” zawsze ukradną.** Walas Ludwik (Mała nr. 16) zameldował policji o skradzeniu mu z mieszkania z zamkniętego kufra, po otworzeniu drzwi dobranym kluczem — 1.140 złotych. O kradzież tę podejrzewa kuzyna swego Walasa Piotra z Radomska.

— **Królki wywiózł na skradzionym rowerze.** Pikas Józef (Sporna 7) zameldował policji o skradzeniu mu z komórki roweru wart. 100 zł. Ci sami sprawcy z komórki skradli 10 sztuk królików, na szkód sąsiada Skotarskiego Franciszka, wart. 25 zł.

— **Czyja zguba? W II Komisariacie P.** P. znajdując się do odebrania sandałki dziecinie, pozostawione przez nieznaną kobietę na straganie na Nowym Rynku.

— **Z wozu.** SitarSKI Władysław (Strażacka 6) zameldował, że w dniu 31 b. m. 6-ciu nieznanym mu osobnikom skradło z wozu około 150 kg. węgla, wart. 4 zł. 95 groszy.

### Karygodny wybrzyk młodocianego łobuza na szosie w Romanowie.

W ub. czwartek w godzinach popołudniowych współwłaściciel fabryki tekstury w Poraju p. Maszadro jechał powoli na motocyklu przez wieś Romanów pod Kamienicą Polska. W pewnym momencie jakiś mały łobuziak wybiegł nagle z przydrożnego domu na szosę i najbezpieczniej w świecie rzucił kamieniem w nadjeżdżającego motocyklistę, raniąc go w głowę, na szczęście jednak nie zbyt szkodliwie. P. Maszadro, oczywiście, na tychmiast zatrzymał motocykl i pobiegł za uciekającym sprawcą, którym okazał się 6-letni synek miejscowego starożarza Romana Najniptera, a po sprawdzeniu jego nazwiska p. M. odjechał dalej do Kamienicy Polskiej, by o wypadku swym zawiadomić tamtejszy posterunek P. P. Jakże łatwo bowiem ten drobny na pozór wypadek mógłby spowodować daleko większe nieszczęście, gdyby motocyklista ugodzony w głowę, otrzymałby, np. uderzenie w oko, skutkiem czego

napewno wypuściłby on z rąk kierownicę swej maszyny i runąłby wraz z nią z wysokiego nasypu szosy. Niewątpliwie przeto władze policyjne skarżą należycie ten zewszechmiar karygodny wybrzyk łobuziaka, który dziś, mając zaledwie 6 lat, już „próbując” dla rozrywki rzucać kamieniami w spokojnych ludzi, przejeżdżając drogą.

— **Od zaproszenia ognia.** W dniu 16 b. m. o godz. 3 we wsi Szarulejka, gm. Grabówka, wybuchł pożar w zagrodzie Antoniego Papierkowskiego. Ogień stralił stodołę drewnianą krytą słomą. Straży wynoszą 650 zł. Wypadku z ludźmi nie było. Pożar powstał z zaproszenia ognia.

— **W czudnym palcie.** Kaweca Monika (Jagiellońska 38) zameldowała policji, że przed parą tygodniami skradziono jej palto z szatni Szkoły Handlowej. W dn. 16 b. m. poszkodowana poznała swoje palto na niejkiej Kińskiej Helenie, pochodzącej z Krzepic, a obecnie przebywającej w Częstochowie. Palto odebrano.

— **Z wozu.** Skibińska Wanda z Działoszyńska zameldowała policji o skradzeniu jej z wozu przy ul. Kiedrzyńskiej paczki zawierającej ubranie, serwetę, płótno i inne drobiazgi, wart. 78 zł.

— **Czyja zguba? W I Komisariacie P.** P. znajdując się do odebrania znaleziona w Kawodrzy Dolnej tablica rejestracyjna samochodu Nr. ŚL. 3195.

W III Komisariacie P. P. znajdując się do odebrania taczka drewniana, która została porzucona przez nieznanego osobnika, w nocy dnia 17 b. m. na Stradomiu, w czasie ścigania go przez policjanta.

— **Drobne kradzieże.** Bednarek Władysław (Wały Dwernickiego 75) zameldował policji o skradzeniu mu z komórki bielizny i 150 kg. żyta, wartości ogólnej 150 zł.

### Kronika sportowa.

W niedziele dzisiejszą na boisku Stow. Młod. Polskiej (III Aleja 64) rozegrana została 2 mecze, które definitywnie zdecydowały o tytule mistrza i wice-mistrza grupy. O godz. 4 grał bieżący Częstochówka ze Skra, a o godz. 6 Victoria z Turystami. Victoria na mecz z Turystami wystawiła celem zgrania do finałów swój najmocniejszy skład ze specjalnie sprowadzonym z Warszawy Grajwódkami. Linia napadu wyglądała więc będzie następująco: Merda II, Kurek II, Gątkiewicz, Grajwódka, Kornbrat. Spodziewać się można naprawdę pięknej i emocjonującej gry zwłaszcza, że i Turysty mają już wystąpić w swym pełnym składzie, z Jedrzejkiewiczem i Cicheckim na łącznikach.

Dn. 18 b. m. wyruszy wyścizka motocyklistów C. T. C. do Katowic na „Grand Prix”. Zbiórka Aleja Wolności róg ul. Panny Marii o godz. 7-ej rano. Sympatycy mile widziani.

Wobec unieważnienia przez Wydział Gier i Dyscypliny Kieleckiego Z. O. P. N. zawodów o mistrzostwo kl. A odbytych w dniu 15 czerwca b. r. między drużynami Victoria z Częstochówki, wyznaczone zostały ponownie te zawody na sobotę dnia 17 czerwca b. r. o godz. 18-ej. Zawody te odbędą się na Stadionie im. J. Piłsudskiego.

W dniu 18 b. m. o godz. 8-ej rano Cześć. Tow. Cyklistów i Motocyklistów urządził wyścigi kolarskie szosowe na trasie Częstochowa — Olaszyn — Janów i z powrotem. W wyścigach mogą wziąć udział tylko członkowie Towarzystwa. Złotka w dniu 18 b. m. o 7-ej rano, Aleja Wolności 22. Start i meta na Zawodziu około garaży miejskich. Wszystkich członków Towarzystwa proszą się o obowiązkowe przybycie na zbiórkę z rowerami i motocyklami.

W Toruniu w ramach uroczystości 700. lecia miasta, zorganizowano również turniej siatkówki o mistrzostwo Polski, przy udziale najsilniejszych drużyn z całej Polski. W wyniku zawodów mistrzostwo w kat. mężczyzn odniosła Cracovia. Dalej, same miejsca zajęły kluby: 2) KPW, Wilno 3) AZS, Warszawa, 4) YMCA Łódź, 5) GKS, Toruń, 6) Sokół Poznań, 7) Jagielonia Białystok, 8) PZP, Król. Huta. W konkurencji kobiecej mistrzostwo zdobył zespół AZS, Warszawa, dalsze miejsca zajęły drużyny: 2) YMCA Kraków, 3) AZS, Lwów, 4) HKS, Łódź, 5) AZS Wilno, 6) Warta Poznań, 7) Sokół Grudziądz

KINO-TEATR „ATLANTIC” wyśle dla wysokiej wartości artystycznej film polskiej produkcji, którego przepiękne zdjęcia wykonane zostały na le Zakopanem i jego cudownych okolic górskich, p. t. „Burza nad Zakopanem”. Barwna fabuła filmu, w którym produkując rolę gra góral-przewodnik Hajacyk, śmiało i pomyslowo wyreżyserowane zdjęcia omal nie katastrofy, wruszające momenty poświęcenia, wreszcie emocjonujące sceny

# JAKANIE

oraz wszelkie inne zbrocenia mowy radykalnie ustwa  
ZAKŁAD LECZN. DLA JAKAŁÓW  
S. ŻYŁKIEWICZA, Warszawa, ul. Chłodna 22.  
Prospekty kancelarje wysyła bezpłatnie.

akcji ratowniczej czynią z filmu tego całość skoczenie artystyczną. Doskonałe są zdjęcia tańca „zbojnickiego” przy oryginalnej orkiestrze góralskiej. — Jako drugi film wyświetlanym jest sensacyjny szlagier Foxa p. t. „Zabójstwo w hotelu” z świetnym artystą Warnerem Olandem w roli detektywa. Film ten osnuty został na tle tajemniczego zabójstwa znanej gwiazdy filmowej.

TEATR „NOWOŚCI” demonstruje nie zwykle ciekawy film p. t. „Gdybym miał milion”. Ekscentryczny milioner, wiedząc że nie wiele mu już pozostało dni życia, rozdaje siedmiu osobom, wylosowanym z księgi adresowej, po miljonie dolarów. Co pocnie każda z tych osób z nieoczekiwanym bogactwem? Siedmiu scenarzyści i siedmiu reżyserów obmyśliło odpowiedź na to pytanie, przedstawiając dzieje obdarowanych w fragmentach o rozległej skali od farsy do melodramatu. Jest więc stary buchalter, który otrzymałszy milion, idzie do samego pana prezesa i pokazuje mu... język. Inny fragment wyobraża złoścyciel, który, nie mogąc zrealizować otrzymanego czeku, płaci milionem dolarów za nocleg w przytułku. Wśród obdarowanych jest również przestępca, skazany na śmierć, jest też subjeKT w sklepie z porcelaną, nekany wytrącający z pensji za każde sztuczne naczynie też, zdobywszy milion, robi sobie przyjemność i tłucze porcelany, ile tylko może. Wreszcie jest i starszuszka z przytułku, która za otrzymanym miljonem za mienia smutny zakład na luksusowy pensjonat dla swoich koleżanek. Sam zaś ofiarodawca odzyskał siły i zdrowie, radując się dokonaniem dobrodziejstwami. Role główne grają doskonale: G. Cooper, Ch. Ruggie i W. Gibson. — Nad program tygodni Paramountu i groteska rysunkowa.

### Kolektor loterii zagarnął klientowi wygraną 100.000 złotych.

Z Warszawy donoszą: Subkolektor loterii Chaim Fruchtenbaum dał na kredyt losu swemu współwyznawcy Abramowi Knachterowi z Błonia. Szczęśliwym trafem na numer tego losu padła wygrana 100.000 zł. Strapiiony subkolektor postanowił zabrać całą wygraną. Przybywszy do Knachtera, który jeszcze nie wiedział o wielkiej wygranej, pod pretekstem sprawdzenia numeru, wyłudził los, a następnie podjął pieniądze. Gdy Knachter dowiedział się o podstępie, pobiegł do Fruchtenbauma, urządzając mu awanturę. Subkolektor oświadczył, że ponieważ Knachter wziął los na kredyt i za niego nie zapłacił zgóry — przeto Fruchtenbaum uważa, że wygrana należy się jemu. Zrozpaczony gracz pozwał Fruchtenbauma na sąd rabacki, który zasądził na rzecz Knachtera połowę wygranej. Niezadowolony tem Knachter wniosł do niesienie do prokuratora. W niezwykłej tej sprawie prowadzone jest dochodzenie.

### W ubraniu męskim dokonana napadu rabunkowego.

Przed kilku dniami donosiliśmy o znalezieniu w zarosłach pod wsią Krzczonów w pow. lubelskim zwłok zmasakrowanej kobiety, nie dającej znaków życia, w której rozpoznano nauczycielkę z sąsiedniej wsi Antoniówka Stanisławę Stefaniec. Zawiadomiona o wypadku policja przy była niezwłocznie na miejsce i zastosowała środki ratownicze — okazało się, że p. Stefaniec żyje, choć życie jej wisi na włosku. Przewieziono ją do szpitala w Lublinie, gdzie dotąd nie odzyskała przytomności i walczy ze śmiercią. Na podstawie pierwiastkowych wyników dochodzenia przypuszczano, że p. Stefaniec wracając do domu z pobraną pensją miesięczną została napadnięta przez bandytów i zmasakrowana, a następnie obrabowana. Przypuszczenia te po dalszych dochodzeniach o tyle odpady, że później ustalono, iż sprawczynią

krwawego napadu była kobieta niejąka Franciszka Klimek, służąca bez pracy. Upřednio obmyśliła ona plan zbrodni. Wiedząc o godzinie powrotu p. Stefaniec do domu z pieniędzmi, przebrała się ona dla zmylenia śladów zbrodni, w ubranie męskie i uzbrojona w nóż napadła z zasadki na nauczycielkę, którą silnym uderzeniem noża powaliła na ziemię, a następnie zadała jej kilkanaście ran ciętych po całym ciele. Sądząc, że ofiara nie żyje, ściągnęła z niej suknię i buki, zabrała z torebki pieniądze i zbiegła, pozostawiając nauczycielkę w białiznie w przydrożnych zarosłach. Tu nieszczęśliwą ofiarę tej zbrodni bez wyraźnych oznak życia znaleźli wczesnym rankiem przechodnie, idący do pracy w pole.

Zbrodniarkę aresztowano i osadzono w więzieniu lubelskim. Zbrodnia powyższa wywołała przynębiające wrażenie w całej okolicy.

Zapisy uczniów do Szkoły Cwiczeń przy Państwowym Seminarium Nauczycielskim Mieskim w Częstochowie na podstawie świadectwa ukończenia odpowiedniego oddziału Szkoły Cwiczeń odbędzie się w dniach 17, 18 i 19 sierpnia 1933 roku w godzinach urzędowych w lokalu Państwowego Seminarium ul. Jasnogórska nr. 64.

Kino - Teatr „ATLANTIC”  
Rewelacyjny film pt.  
**Zabójstwo w hotelu**  
w roli gł. Charlie Chanem i Warner Oland.  
W niedzielę d. 13 czerwca o godz. 12:30  
10 minut strachu oraz szmuglerzy amerykańscy  
Krzesto part. 20 gr., balkon 50 gr., Łoza 80 gr.

### Ostatnie wiadomości.

#### BOJKOT PODATKÓW W ROLNICTWIE

Paryż, 17.6. — Związek rolników departamentu Somme, liczący kilkadziesiąt tysięcy członków, rozesał kwestionariusz, w którym zapytuje, czy rolnicy tego departamentu zdecydowali się nadal płacić podatki, czy też bez względu na konsekwencje karne zbiorowo uchyla się od tego.

#### FLOTA SZWEDZKA W GDYNI

Sztokholm, 17.6. — Szwedzkie statki wojenne „Gustaw V” i „Drooting Viktoria” pod dowództwem admirała Tamma odpłyną z Karlskrony 27 b. m. do Gdyni, gdzie pozostaną do dnia 2-go lipca.

### Złe wroźby

#### MIEDZYRODOWEJ KONFERENCJI GOSPODARCZEJ.

London, 17.6. — Praca komisyjna na światowej konferencji gospodarczej, która odbędzie się w poniedziałek, nie będzie miała nic wspólnego z debatą generalną, zakończoną wczoraj wieczorem. Z posunięć zakulisowych odnosi się, niestety, przekonanie, że dominującą rolę na konferencji odegrają banki a w pierwszym rzędzie banki państw wierzycielskich Anglii, Francji, St. Zjednoczonych, Holandii i Szwajcarii. Dla każdego, kto zdaje sobie sprawę ze zgubnej dla gospodarki światowej działalności międzynarodowej banków, faktem jest, że opamiętanie konferencji przez głównych sprawców kryzysu nie wróży nic dobrego, szczególnie dla państw rolniczych i zadłużonych.

#### KOMUNIZM NA WĘGRZECH.

Budapeszt, 17.6. — Policja wykryła organizację komunistyczną, do której należały uczennice od 14 do 17 lat. Na czele organizacji stał jeden inżynier, dwóch architektów oraz nauczycielka, którzy wygłaszali odczyty antyreligijne i antyspołeczne.

#### PODWOJNY PRZEMYT SPIRYTUSU.

Gdańsk, 17.6. — Pewien robotnik natknął się w Wiśle na pewnego rodzaju lód podwodny, która służyła przemysłnikom spirytusu do sprowadzania kontrabandy do Gdańska. Władze zajęły w związku z tem 200 litrów spirytusu, który znajdował się w tej łodzi podwodnej. Istnieje przypuszczenie, że przemysłnicy uprawiali ten proceder już od dłuższego czasu. Sprawców dotychczas nie wyszłego.

Dr. med. JAN BIELUNAS  
h. asystant kliniki uszu-gardła i nosa, Stef. Bat.  
choroby uszu, nosa i gardła  
przyjmuje od 12—1 i od 4—7 po południu.  
Aleja 46 wejście II front z ul. Dąbrowskiego.

KINO-TEATR „NOWOSCI”

Na ogólne żądanie!
Doś w niedzielę o godzinie 12 m. 30 w poł.
Dajemy jeszcze jeden poranek z filmu
POD TWOJĄ OBRONĘ

Z KRAJU.

Śmierć księdza w konfesjonał.
Do kościoła w Przewrotom pod Rzeszowem przywieziono ciężką chorą wnieściczkę, która chciała ostatni raz przed śmiercią wypowiedzieć się w kościele. Do chorej wyszedł proboszcz ks. Roman Benner i zajął miejsce w konfesjonał.

W czasie powiadzi proboszcz nagłe stracił przytomność. Wezwany natychmiast lekarz stwierdził śmierć wskutek udaru serca.

Wypadek ten wywarł wstrząsające wrażenie.

Skazańcy wolą siedzieć, niż płacić grzywnę.
W sądach starostwskich można oglądać znamienne sceny. Skazańcy na grzywnę w trybie administracyjnym proszą o zamianę im kary na areszt. Poproszą chcą odsiedzieć, bo nie mają czym płacić. Tak np. przed parą dniami w Warszawie udał się na 7-dniowy „pobyty” do aresztu pewien znany kupiec brzozy kołojalnej, którego skazano na 100 złotych grzywny.

Krwawa walka dwu wsi o torfowisko.

W Białokryniczku, powiatu krzemienieckiego, na miejscowe torfowisko wtargnęli mieszkańcy pobliskiej wsi Sapanowa i zaczęli zabierać przeznaczony na eksport torf. Pomiedzy gospodarzami białokryniczki, a napastnikami powstała gwałtowna bójka, zakończona pobiciem i wyparciem właścicieli gruntów przez napastników.

Poszkodowani mieszkańcy Białokryniczki wezwali policję. Na miejsce zajęcia przybył komendant posterunku wraz z 2-ma policjantami. Jeden z mieszkańców Sapanowa zwołał całą ludność tej wsi, która zaczęła nacierać na policję, usiłując ją rozbroić. Dzięki taktowi komendanta posterunku, który wraz z towarzyszącymi mu policjantami wycofał się z terenu zajęcia, oberżo się bez rozlewu krwi.

W krótkim czasie na miejsce przybył...

silny oddział P. P., który zlikwidował zajęcia zatrzymując kilku prowidurow i podlegaczy omawianego zajęcia i awantury. Będą oni pociągnięci do odpowiedzialności za opór władzy i nieprawne naje.

11-letni włamywacze. Z Warszawy donoszą: Przy ul. Marszałka Focha nr. 12 dokonano włamania do sklepu z materiałami piśmiennymi, skąd skradziono wiekszą ilość wiecznych piór.

Po krótkim dochodzeniu udało się włamywaczy ująć. Okazało się, iż byli to dwaj 11-letni chłopcy: Stefan Komorowicz i Stan. Czarniecki. Ten ostatni mieszkał w schronisku dla bezdomnych przy ul. Okopowej i, jak twierdzi, tam od starszych „fachowców” nauczył się „rzemiosła włamywacza” (!). Chłopców przekazano do dyspozycji sądu dla nieletnich.

Tabela wygranych Loterii Państwowej.

(Nieurzędowa).

Table with columns for prize amounts and winning numbers. Includes sub-sections for 2-nd class, 3-rd class, and 150 zł prizes.

Table with columns for prize amounts and winning numbers. Includes sub-sections for 100 zł, 50 zł, and 20 zł prizes.

Table with columns for prize amounts and winning numbers. Includes sub-sections for 10 zł, 5 zł, and 2 zł prizes.

PROSEK Z „KOGUTKIEM” (MIGRENE-NEURALGIC)
BOL GŁOWY
MIGRENE NEURALGIC
BOLE ZĘBOWE
GRYPE, PRZEZIEMIENIA
BOLE ARTRETYCZNE
STAWOWE KOSTNE I T.P.
PROSEK I TE WYRABIAMY I W POSTACI TABLETEK
ZAPADAJCIE ORYGINALNE PROSOKI Z „KOGUTKIEM”

90 144272 545 663 756 989 145042 + 178 497 513
46 66 799 146199 631 720 147018 28 56 160 283 473
817 30 148101 15 302 426 655 713 43 49038 + 172
96 530 843 150011 205 422 2 581 628 64 551005 46
546 638 60 781 95 152160 445 655 866 991 152340
323 64 434 510 813 154221 703 864.

Na numery oznaczone + padły premie, wysokości których ustalona będzie w ostatnim dniu ciągnięcia II-ej klasy.

Kolektura ANTONIEGO EGERA w Częstochowie, Aleja I Nr. 14 wyplaca wygrane i zamienia stawkę. W każdej chwili można tam sprawdzić bezpłatnie urzędową tabelę ciągnięcia.

Dr. Władysław Kahl
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na ulicę PANNY MARJI 35.
Ordynuje o d. 2-4 1/2 w ch robach kobiecych i abstrorzi

Dr. Paweł Broniatowski
Choroby skórne i weneryczne
Choroby skórne i weneryczne w 12-1 p. p.
Częstochowa, ul. N. Panny Marji 21, Tel. 894.

PODZIĘKOWANIE.
Mieszkańcy Wypczerek składają tą drogą serdeczne podziękowanie Komitetowi Pomocy Bezrobotnym za starania jakie poczynił w roku zeszłym o kuchnię do dożywiania dzieci tamtejszych bezrobotnych, o którą starania ta kuchnia była od grudnia 1932 r. do 15 czerwca 1933 roku.

W imieniu mieszkańców Wypczerek:
Anton Fatajga, J. Chudzik, T. Szampka,
Romańska, W. Węcel, Onyć, Zofia Gram
burg, F. Sikora.

Dr. M. ROZEN
Choroby skórne; weneryczne; leczenie tyfaków.
II Aleja Nr 41, od 8-12i od 2-8

Wypozyczenie, wynajęcie, sprzedaż, naprawa, czyszczenie, konserwacja, naprawa, czyszczenie, konserwacja, naprawa, czyszczenie, konserwacja.

Auto-Elektrotechnika J. WYKA
II-ga Aleja 28, telefon 690.

AKUSZERKA
Młoda uczciwa poszukuje ja-kiejkolwiek obsługi lub sprzątania. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Uczciwa” 1563

DO WYNAJĘCIA
altana fotograficzna z pokojem, ul. Dabrowskiego nr. 5. 846

FILM
jedyną prawdziwą drogę wskazuje Nationale Film-alizans Berlina, Białowit. 81. 0119

MEBLE
duży wybór poleca Adam Gliński, Aleja 12, egzystuje od 1885 roku. Uwaga! Ceny niskie! Kryzysowe! — Uwaga!

AKUMULATORY
radiowe reperuje pod gwarancją po cenach konkurencyjnych oraz ładowanie akumulatorów radiowych i samochodowych TECHNER, I Aleja nr. 14 tel. 791, w podwórzu. 1740

FRANCUSKI
wzamin za pobyt na wsi. Świadectwa nadzwyczajne. Osoba starsza, ul. Krótka nr. 6 m. 15.

MATURYSTKA
poszukuje pomocy na wakacje. Oferty do skł. „Gońca” pod „Maturystka”. 1534

KOŁO CZĘSTOCHOWY
do wynajęcia domek no. 3 pokoje i kuchnia z wszelkimi wygodami. Oferty do sklepu „Gońca” pod „E”. 1544

PSA
młodego ostrygo kupię, ul. Kazimierza nr. 20.

TANIO
stoły, łózka, bielizniar, ka debowa i kredens białe kuchenny, nowa, sprzedam, ul. św. Rocha, 27, stolarz. 864

TANIO
reperuje parasole (liki), jestem w krytycznym położeniu, ul. Lisimeczki nr. 20, tuż obok Jasnej Góry, Chrobak. 862

POKÓJ
umeblowany dla pań, ul. Dabrowskiego nr. 8. — Wiadom. u gospodarza.

2 POKOJE
z wygodami do wynajęcia, ul. Dabrowskiego 21 u właścicielki domu. 866

SZAFKA
dębowa do sprzedania, ul. Ogrodowa nr. 39 m. 2 u podwórzu. 1558

PRZYJMĘ
na mieszkanie kobiety pracujące, lub bezdzietne małżeństwo od zaraz. Aleja Wolności nr. 23.

SPRZEDAM
dom nowy, trzy pokoje przy ul. Wolnej. Wiad. ul. Krótka 42 w sklepie. domość na miejscu. 873

FELCZER Waclaw Michno III-cia Aleja nr. 53.
Szczepienie ospy od 11-13 i 18-20.

ENERGICZNE
i inteligentne osoby za-pewnione o c h o d do 1000 zł miesięcznie. Informacji udziela T. wo Bankowe w Grodnie — przy ul. Hoovera nr. 9.

PENSJONAT
Zgórsko pod Kielcami 10 minut od stacji Stawik. Kulturalnie urządzone. Rozrywkę sportową. 5 zł dziennie. Dla dzieci ustępstwa. P. Kielce, skrz. poczt. nr. 323.

POKÓJ
z oddzielnym wejściem, umebłowany, słoneczny, zaraz do wynajęcia, cena przystępna, III-cia Aleja nr. 53 m. 5. 870

DO WYNAJĘCIA
6, 4 i 2 pokoje słoneczne z wygodami na I-szem piętrze oraz łazienka, ul. Waszyngtona nr. 20, do-zorca wskazuje, od g. 3-4.

2 POKOJE
z kuchnią, oddzielnie sklep, do wynajęcia. — Wiadomość u dozorczy III Aleja nr. 69. 1542

3 POKOJE
z kuchnią z wygodami z nie-kupującemu wejściem. Do wynajęcia, ul. Ślaska nr. 24 m. 2. 1546

DOMY I PLACE
na Lisiecu za Jasną Górą tanio i na dogodnych warunkach. Dom drewniany 2 pokoje z kuchnią i dom mura-ryny 4 pokoje z kuchnią, z obszernym placem i różnymi obrotkami i kolumnami. Wiadomość na miejscu — Kott. 1569

SPRZEDAM
zajęte używane, ul. Narutowicza nr. 3, do-zorca wskazuje. 1562

DO SPRZEDANIA
2 i pół morgi ziemi i zabudowania. Stary Lisie-niec nr. 45. 1547

SPRZEDAM
dom 4 mieszkaniowy przy Rynku Narutowicza, ul. Bociania 31, Rybna 14.

SKLEP
spożywczy do sprzeda-nia w dobrym punkcie. Wiadom. firma „Halina”, ul. Kościuszki nr. 1/5.

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią przy ul. Kawiej. Wiadomość Aleja nr. 35 mieszek. 14.

DOM
kompletny z drzewa ta-nio do sprzedania, ul. Narutowicza nr. 83.

PLACE
tanie do sprzedania. Z powodu wyjazdu sprzedawcy plac na Zawodzie ul. Pogodna około 4000 łokci i na ul. Bieganskięgo przy piekarni mieszczącej 5.834 łokci. Wiad. u Warszawskiego Aleja nr. 4. 1556

PLACE
przy ul. Kilińskiego w różnych cenach do sprze-dania. Wiadomość ul. Kilińskiego nr. 106. 1549

LODOWNIE
pokoje wykwintne, z izolacją korkową, pole-ca fabryka, ul. Naru-towicza nr. 83, telef. 414.

SKRADZIONO
w Częstochowie dowody osobiste: Nr. 67028 na imię Franciszka Bilskiego, robotnika czasowego Odcinka drogowego Błaski i żony jego Stefania Nr. 67029, wydane przez Dyrekcję Kolei Państwowych w Warszawie w roku 1933.

ZGUBIONO
kwit lombardu nr. 28110.

SPRZEDAM
ogród z placem pod budowę na Stradomiu, ul. Hoene-Wrońskiego nr. 8 gospodarz. 1567

ZGUBIONO
dowód osobisty, kartę poborową PKU Częstochowa i inne na imię Szymczyk Marian.

UWAGA!
PRACOWNICY SZEWCY
zebranie dnia 19 czerwca o g. 7 p.p. ul. Dabrowskiego 21, dawniej 15.

HEMOROIDY
KRWAWIENIE
STAN ZAPALNY
SWĘDZENIE
U S U W A
HEMORIN-KLAVE
Pragniesz pokoju dla siebie i przyszłych pokoleń? Zapisz się na członka Ligi Morskiej i Kolonjalnej, która współdziała w budowie silnej Polski morskiej i zapewnia jej tem samem szacunek wśród sąsiadów.

**HUMOR i SATYRA.**

**Ostatnie potęgi.**

Odbywa się poręcz starszego kawalera. Kluknastu przyjaciół otoczyło kołem młode. Wszyscy są smutni i wzruszeni. Jeden z nich wygłasza krótką przemowę, kończąc w ten sposób: — Żegnaj nam, wierny druho. Właściciel nie żegna, lecz dowiadał! My wszyscy wkrótce się z tobą spotkamy, jeżeli Bóg pozwoli nam dożyć tej chwili.

**Radio.**

— Tatusiu, a kiedy jeszcze nie było radia, to co ludzie mieli zamiast radia?  
— Mielł spokój, chłopcze.

**Konkurent.**

— Ale powiedz z czego ty właściwie wnioskujesz, że pan Wincenty chce się z tobą ożenić?  
— Z czego? Bo gdy włoży na siebie tania suknie, mówi, że więcej mi w niej do twarzy, niż w drogiej.

**Pytania i odpowiedzi.**

— Jaki człowiek winien był bardziej zadowolonym: ten, który ma 100 tysięcy dolarów, czy ten kto posiada 7 córek?  
— Ten, który ma 7 córek. Albowiem, kto posiada 100 tysięcy dolarów, chce jeszcze więcej, ale ten kto ma 7 córek, już więcej nie chce.

**Okoliczność łagodząca.**

— Pan rzucił w pokrzywdzonego butelkę wina. Co pan może powiedzieć na swoje usprawiedliwienie.  
— Panie sędzio, to było bardzo lekkie wino owocowe.

**Małżeństwo.**

Zasiedli do obiadu. Zupa ma smak sody, ryba — mydła, a mięso — smoly.  
— Dobry dziś obiad, najdroższy, nieprawdaż?  
On porzywa się z miejsca i wyrzuca pieczeń przez okno.

Ona przygląda się temu milcząc, a potem wyrzuca za okno salaterkę z kompotem.  
— Co to ma znaczyć — pieni się on.  
Ona uśmiecha się słodko:  
— Myślałam, że chcesz zjeść obiad w ogrodzie.

**Ojciec.**

— Od godziny już paniszi symalek ciągle wrzeszczy. Dlaczego pan na to pozwala?  
— Bo jak mu zakáže, to będzie wrzeszczał jeszcze głośniej.

**NIEDZIELA, 18 CZERWCA.**

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kW.  
10:00 Nabożeństwo z Jasnej Góry. 11:35 Odczyt misyjny. 11:57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12:10 Komunikat met. 12:15 Transm. z sal. Rady Miejskiej (Sybiracy). 12:45 Poranek muzyczny. 14:00 Odczyt religijny. 14:15 Komunikat religijno-meteor. 14:20 Koncert. 14:45 Porady weterynaryjne. 15:00 Transmisja z Katowic. 15:20 Koncert. 16:00 Program dla dzieci. 16:30 Muzyka gramof. 17:00 Odczyt. 17:15 Koncert. 17:30 Muzyka ludowa z Ciecchocinka. 18:05 Transm. akademij. ze Lwowa. 18:40 Rozmaitości. 19:00 Słuchowisko. 19:40 Skrzynka techniczna. 20:00 Koncert wiec. 22:00 Muzyka z Ciecchocinka. 22:25 Wiadomości sportowe. 22:40 Komunikaty. 22:45 Muzyka tan. **PONIEDZIAŁEK, 19 CZERWCA.**  
7:00 Sygnał czasu i pieśń. 7:05 Gimnastyka.

7:15 Dziennik poranny i wiadomości sportowe. 7:20 Muzyka gramofon. 7:25 Chwilka gospodarstwa domowego. 11:57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12:05 Muzyka gramofon. 12:25 Codz. przegląd prasy polskiej. 12:35 Muzyka gramofon. 12:55 Dziennik połudn. 14:55 Muzyka gramofon. 15:10 Komunikat eksport. 15:15 Muzyka gramof. 15:25 Komunikat gospod. 15:35 Muzyka gramof. 15:45 Przegląd komunik. 15:50 Muzyka gramof. 16:15 Koncert fort. z Poznania. 17:00 Pogadanka w języku francuskim. 17:15 Koncert. 17:45 Recital śpiewaczy. 18:05 Muzyka gram. 18:15 Odczyt. 18:35 Muzyka gramof. 18:55 Audycja żołnierska. 19:20 Rozmaitości. 19:40 Felieton liter. ze Lwowa. 20:00 „Smok i królewna”, operetka w 3 aktach Oscara Straussa. W przerwie: Dz. wieczorny. Skrzynka rolnicza. 22:00 Muzyka taneczna. 22:25 Wiadomości sportowe. 22:35 Komunikaty. 22:40 Muzyka taneczna.

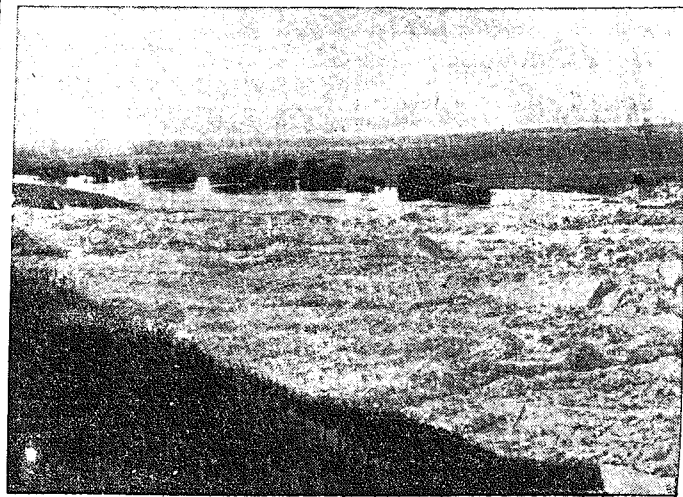
**NIEDZIELA, 18 CZERWCA.**

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kW.  
10:00 Nabożeństwo z Jasnej Góry. 11:57 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12:10—14:00

Transm. z Warsz. 14:00 Odczyt religijny. 14:20 Transm. z Warsz. 14:40 Muzyka gramofona. 15:00 Transm. międzynarod. wyścigu motocykl. (start). 15:10 Skrzynka pocztowa. 15:25 Muzyka gramof. 16:00 — 17:40 Transm. z Warsz. i Ciecchocinka. 17:40 Transm. międzynarod. wyścigu motocykl. (finis). 18:15 Bery i bojki śląskie. 18:45 Rozmaitości. 19:00 Słuchowisko z Warsz. 19:40 Muzyka gramofon. 20:00 — 22:00 Transm. z Warsz. 22:00 Komunikaty sportowe. 22:10 Muzyka gramofon. 22:55 Wiadomości sportowe. 22:40—23:00 Transm. z Warszawy i Ciecchocinka.

**PONIEDZIAŁEK, 19 CZERWCA.**

7:00 Transm. z Warszawy. 11:57 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12:05 Muzyka gram. 12:25 Transm. z Warsz. 12:35 Muzyka gramofon. 12:55 Transm. z Warsz. 14:55 Muzyka gramof. 15:25 Komunikat gospod. 15:15 Muzyka gramof. 15:25 Transm. z Warsz. 15:35 Muzyka gramofon. 15:55 Komunikaty strzeleckie. 16:00—18:05 Trans. z Warsz. 18:05 Muzyka gramofon. 18:15 Transm. z Warsz. 18:35 Muzyka gramofon. 18:55 Transm. z Warsz. 19:20 Odczyt. 19:35 Rozmaitości. 19:40 Transm. ze Lwowa. 20:00 Transm. z Warszawy.

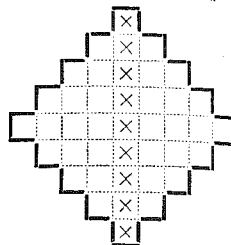


**Obsunięte zbocze wzgórza zasypało koryto rzeki**

W pobliżu wsi Latdorf w powiecie Bernburg w prowincji Anhalt obsunęło się zbocze wzgórza. W następstwie dłuższej ulewy, obsunęło się zbocze wapienników na przestrzeni około pół kilometra i runęło do rzeki Solawy (Saale) zasypując koryto. W parę minut później wezbrana woda zalała całe okoliczne błonia i wzbiera w dalszym ciągu, zagrażając sąsiednim okolicom. Na miejsce wypadku przybyli przedstawiciele władz krajowych, celem wszczęcia akcji ratunkowej. Zmobilizowano okoliczne oddziały ochotniczej służby pracy i tysiące bezrobotnych i przystąpiono do usuwania zwałów kamiennych z koryta rzeki. Rozlewisko powiększa się stale, gdyż zasypała koryto rzeki uniemożliwiła odpływ wody.

22:05 Muzyka gramofon. 22:25 — 23:00 Transm. z Warsz. 23:00 Odczyt w jęz. serbo-chorwackim.

**LOGOGRYF Nr. 360.**  
Ułożył: Bolestaw Paluszek.



Ułożył 9 wyrazów o niżej podanem znaczeniu. Literę na miejsce krzyżyków, czytane pionowo, dadzą rozwiązanie na czasie.

Znaczenie wyrazów: 1. Spółgłoska, 2. Bogini grecka, 3. Masa tłusta zapalna, o silnym zapachu, 4. W dawn. Polsce opłata uszczana z królówszczyzny i dóbr kościelnych, 5. Sejm w Serbii, 6. Góra w zach. Bectcii, opiewana przez starożytnych poetów, jako siedzisko muz., 7. Miasto w Prusach Wschodnich, 8. Dopływ Dżwiny, 9. Spółgłoska.

Rozwiązanie logogryfu Nr. 360 nadsyłał p. Redakcji „Gońca Czesłochowskiego” do dn. 21 czerwca, przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznaczy trzy nagrody: 1) powieść jednotomowa, 2) powieść jednotomowa i 3) pocztówki artystyczne. Nagrody rozdane zostaną droga losowa.

**ROZWIĄZANIE LOGOGRYFU Nr. 359.**

S G S O A T I I S B A N O  
K A P I T A N S T A N I S  
O D A S R R K E O N T N S  
K I T E A O A O I G A A A  
O K I T L G B Z O N R W  
L A W S K A R Z Y N S K I  
O T N E A M I A S G A A Z

Rozwiązani podwójnego logogryfu Nr. 359 nadstano 31.

Przez losowanie nagrody otrzymują: I — powieść jednotomowa Ludwika Stasiaka „Brandenburg” p. Stanisława Ratajówna, ul. św. Barbary 40, II — powieść jednotomowa I. Kraszewskiego „Stara baśń” p. Irena Olesinska, Stawowa 10 i III — pocztówki artystyczne p. Kazimierz Kocił, ul. św. Kazimierza.

Wymienione powyżej osoby próżne są o wybranie do Redakcji naszego pisma do godz. 4-ej do godz. 6-ej po poł. (III Ajea 52) celem odbioru nagród.

ROBERT BOUCHET.

**Niesamowity lot.**

Za kilka dni, jutro, a może za kilka godzin, — dostanę radiodepeszę od mojej ukochanej Margarety.

Przyniesie mi życie albo śmierć.  
Boże — daj, by to nie przyszło w ciągu tych długich godzin nocnych, gdy wszystko zdaje się mnie opuszczać.

Boże — daj, by to przyszło rankiem — gdy — jak w tej chwili — budzi się świat do życia wśród blasków promieni słonecznych.

Gdy z pokąldu patrzę, jak ginie i ucieka mrok nocny, a słońce zaczyna mię pieścić ciepłem swych promieni, wówczas wszystko wydaje mi się łatwym, a szczęście bliskim.

Z salonów pierwszej klasy dolatują mi ostatnie dźwięki jazz-bandu. Zgóry słychać szorowanie szcetek po pokładzie.

Spróbuję — może teraz zasne, może zapomnę na chwilę o tych promiennych oczach, Margareto.

Lecz wiem, że nic z tego.  
Sny moje będą tak samo pełne ciebie, jak myśli na jawie...

Kochanko moja, boska moja...  
Leci, leci do Ciebie przez te morza, przez te przestrzenie rozległe — poselstwo mojej duszy... Czyż je odczuła?

Za kilka godzin zarzucimy kotwicę przed Sajemem, potem będzie Singapur, potem Ocean Indyjski, Morze Czerwone...

A po długiej, długiej podróży — Marsylja, wtulona w kącik zatoki.

Lecz czuję, czuję to mocno, że moja noga nie zostanie na ziemi ojczystej, że Francji nie uirzę już nigdy.

Mówi mi o tem niejasne przecucie, nieuchwytna a mocna, jak sama prawda.

I błogosławie tę tajemną obietnicę mego oswobodzenia... bo nareszcie czeka mię szczęście — lub spokój... wieczny”.

Czytałem, czytałem — i nic zrozumieć nie mogłem.

Drażniąca tajemnica — zamiast się wyjaśnić, zaczęła się coraz bardziej.

Przyzwyczałem się już do niej potrosze i mogłem żyć z tem przekonaniem, że nic nie wiem.

Redaktor i Wydawca: F. D. WILKOSZEWSKI.

Lecz teraz wszystko odżyło na nowo.  
Co za groźba wisi wciąż nad nim i nie daje mu Co to za „poselstwo duszy”?

odetchnąć — a przyletem do szczęście, za które gotów był oddać życie?...

Domyśliłem się, że tu chodzi o miłość do tej jakiejś Margarety.

Dziwny zbieg okoliczności! Ona się nazywa Margareta — tak samo jak tamten Breguet!

Nie mogłem się w tem wszystkim zorientować. Najdłuższe przypuszczenia przelatywały mi przez głowę, nie wyjaśniając nic.

A przecież musiałem, musiałem dowiedzieć się prawdy!

Już samo to, że Janek zabazgrał ten wielki arkusz — dowiodło, że moje wczorajsze perswazje nie pozostały bez skutku i — że biedak czuł już potrzebę zwierzeń.

I trzeba było go popchnąć do tego zaraz, jak najprędzej, bo wszak sam napisał, że dziś — jutro — może za godzinę, pogoni za nim jakiś depeza od tej jego Margarety, a wtedy opuści statek, by się połączyć z tą, którą kochał najwięcej.

Tymczasem jednak — niech śpi.  
Zgasilem lampę, zastoniłem okragłą lukę, przez którą przedzierało się już jaskrawe światło słoneczne.

Poczem — na palcach, bez szelustu, opuścilem kajute.

Upał był nie do zniesienia.  
Morze gładkie jak zwierciadło raziło oczy niemiernym blaskiem.

Każdy ruch wydawał się nadludzkim wysiłkiem i zalewał potem całe ciało.

Nie pomagały żadne napoje chłodzące.  
Mokra bielizna przylegała do ciała, a płucem brakowało powietrza.

Większa część pasażerów chromiła się w cień namiotu, rozciągniętego nad pokładem.

Leżeli jak martwi, w trzcinowych fotelach, niedoładni słowa wymówić ani myśleć przyletnie.

Przez cały dzień Janek się nie pokazał.  
Wieczorem, przed samym dzwonkiem na obiad — wywał na pokład.

Wywał mi się jakiś weselszy niż wczoraj i nawet uśmiechnął się do mnie.  
Dziękował mi serdecznie za ubranie. Zauważyłem ku wielkiemu swemu zadowoleniu, że w moim białym płóciennym garniturze i kepi bardzo mu było do twarzy. Wolałby jednak, jak mi mówił, mieć

ubranie cywilne.  
— Widzisz, Iwo kochany, ja nie mam prawa nosić mundur... No, i te trzy galony mocno mię krepują, bo nie przywykłem oglądać ich aż tyle na swoim rekawie...

Potrząsnął głową jakoś smutnie i dodał:  
— Bo to jest, widzisz, oznaka uczciwej i sumiennej służby... a ja...

Urwał i znowu pogrążył się w melancholijnej zadumie.

Staralem się jak mogłem wyrwać go z tego zamyslenia.

Począłem mu więc przypominać różnych kolegów i znajomych.

— Pamiętasz, Janku, tego eleganta — pilota, który ustąpił ci swego miejsca na „Margarecie”... zapomniałem, jakże on się nazywał?

Zaciekawienie odbiło się w jego oczach i rzekł pośpiesznie:

— Ach, mówisz o Sucy’ m? Nie, nie, nic o nim nie wiem. Cóż on porabia?

— Zabił się przed rokiem — odrzekłem — razem z Guyot’em. Pamiętasz Guyot’a?

Kiwnał głową twierdząco i zawołał:  
— Ach, co za nieszczęście! I cóż to było?

— Skrzydło się oderwało w pełnym locie. Robił próbe nowej maszyny w Willacoublay. Aż tu na wysokości 1000 metrów, przy skoku w górę — bec lewe skrzydło! Możesz sobie wyobrazić, co się dalej stało... A Sucus dopiero co się był ożenił. Dopiero poczuł słodczę życia...

Janka wzruszyła bardzo ta wiadomość.  
Milczał chwilę, poczem zapytał:

— Nie opowiadał ci Sucus, czemu mi ustąpił swego miejsca? Wiesz, Iwo, czy nie wiesz?

— Nigdy nikomu o tem nie wspominał, możesz być o to spokojny. I ja nie wiem nic.

Wspólne wspomnienia zawsze doprowadzały nas do kwestii tajemniczego raidu.

Umyślnie skierowałem rozmowę na dawne dzieje — i sto razy chciałem znowu atakować go pytaniami.

Lecz zawsze powstrzymałem się w porę i przystąpiłem zbył ochoczy język, bo za wczesne wystąpienie mogło wszystko pójść bezpowrotnie.

Dnie wlokły się nudno i jednostajnie.  
Wskutek piekielnego gorąca wychodziliśmy z kajut ledwie o zmroku.

(D. c. n.)